

Sygn. akt I ACa 559/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski
Sędziowie:	SA Dariusz Ryszał SO del. Wiesława Buczek-Markowska (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa S. L. i W. L.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 15 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I C 137/11

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki S. L. kwotę 3.731,22 zł (trzy tysiące siedemset trzydzieści jeden złotych i dwadzieścia dwa grosze) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym,**

III. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda W. L. kwotę 3.731,22 zł (trzy tysiące siedemset trzydzieści jeden złotych i dwadzieścia dwa grosze) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Dariusz Ryszał Tomasz Żelazowski Wiesława Buczek-Markowska

Sygn. akt I ACa 559/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie :

- zasądził od pozwanej - powódki wzajemnej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w C. na rzecz powódki - pozwanej wzajemnej S. L. kwotę 21.452,26 zł złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej za okres od dnia 24 lipca 2010 roku do dnia zapłaty i w pozostałej części powództwo S. L. oddalił;
- zasądził od pozwanej - powódki wzajemnej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w C. na rzecz powoda — pozwanego wzajemnego W. L. kwotę 21.452,26 zł złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej za okres od dnia 24 lipca 2010 roku do dnia zapłaty i w pozostałej części powództwo W. L. oddalił;
- oddalił w całości powództwo wzajemne (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w C.;
- zasądził od pozwanej - powódki wzajemnej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w C. na rzecz powódki - pozwanej wzajemnej S. L. oraz powoda – pozwanego wzajemnego W. L. kwoty po 3-354,75 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu poniesionych przez te strony.

Swoje orzeczenie Sąd ten wydał w oparciu o następujące ustalenia i wywody:

Powodowie S. i W. L., prowadząc działalność gospodarczą pod firmą ZAKŁAD BUDOWLANY SPÓŁKA CYWILNA (...) z siedzibą w S., w latach 2008-2009 zawarli z (...) Spółką Akcyjną w C. 19 umów w formie pisemnej na wykonanie robót na terenie Ośrodka (...) w S. przy ul. (...). Te wykonane przez powodów roboty zostały rozliczone w drodze 26 faktur wystawionych przez powodów na łączną kwotę 2.845.490,70 złotych (brutto) i zapłacone przez pozwaną. Każda kwota wymieniona w tych 26 fakturach została wyliczona przez powodów-pozwanych wzajemnych i zaakceptowana przez J. K. (1) w podpisanym poszczególnym protokole odbioru wykonanych robót.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w okresie od marca 2008 do maja 2009 roku powodowie-pozwani wzajemni w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej pod firmą ZAKŁAD BUDOWLANY SPÓŁKA CYWILNA (...) z siedzibą w S., wykonywali roboty związane z przebudową budynku hydroforni na budynek letniskowy (parterowy - jednokondygnacyjny z poddaszem użytkowym). Roboty związane z przebudową budynku hydroforni na budynek letniskowy pokrywały się czasowo z okresem realizacji znacznych robót wymienionych w zawartych przez strony umowach w formie pisemnej.

Przebudowy budynku byłej hydroforni na budynek wczasowy dokonano bez wymaganej prawem budowlanym dokumentacji projektowej, bez prowadzenia dziennika budowy, bez żadnego nadzoru inwestorskiego, bez protokołów częściowego odbioru poszczególnych robót zwłaszcza robót zanikowych czy też robót zakrytych; nie sporządzono księgi obmiarów faktycznie wykonanych robót, w której obmiary byłyby potwierdzone przez uprawnioną osobę; nie skierowano żadnych zleceń dla poszczególnych wykonawców robót wykonujących na tym przebudowywanym budynku poszczególne roboty ani nie zawarto żadnych umów z tymi wykonawcami poszczególnych robót.

W ramach przebudowy budynku hydroforni na budynek letniskowy powodowie- pozwani wzajemni: rozebrali poprzez wyburzenie pokrycie dachu hydroforni wraz z płytkami korytkowymi na stropodachu hydroforni o powierzchni 3,33 m³, a robocizna powodów wyniosła 338,94 złotych; rozebrali poprzez wyburzenie ścian kolankowych stropodachu hydroforni z cegły na zaprawie cementowo-wapiennej o objętości 1,53 m³, a robocizna powodów wyniosła 73,67 złote; rozebrali poprzez mechaniczne wyburzenie stropu żelbetowego nad parterem hydroforni o objętości 5,19 m³, a robocizna powodów wyniosła 674,54 złote; rozebrali poprzez wyburzenie ścianek, na których oparte były płyty korytkowe stropodachu - 1,98 m², a robocizna powodów wyniosła 24,06 złote; rozebrali poprzez wyburzenie podciągów prefabrykowanych o ciężarze 0,3 -1,0 t/szt. - 7 elementów 5,10 x 0,25 x 0,25, a robocizna powodów wyniosła 130,71 złotych; dokonali odbicia tynków wewnętrznych z powierzchni ścian byłej hydroforni na powierzchni 41,44 m², a robocizna powodów wyniosła 217,30 złotych; wyburzyli posadzkę wewnątrz istniejącej wcześniej hydroforni na powierzchni 4,34 m³, a robocizna powodów wyniosła 766,00 złotych; wykuli otwory na okno i drzwi w ścianach zewnętrznych parteru przebudowywanego budynku - 1,09 m³, a robocizna powodów wyniosła 120,35 złotych; zamurowali istniejące otwór drzwiowy cegłą o objętości 0,50 m³, a robocizna powodów wyniosła 98,29 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: cegłę budowlaną pełną kl. 100 o wartości

223,87 złote, cement 35 o wartości 12,61 złotych, piasek do zapraw o wartości 4,90 złote, wapno hydratyzowane o wartości 7,74 złotych, przy tej czynności użyto betoniarki 150 dm³, a koszty związane z wykorzystaniem tego sprzętu technologicznego wyniosły 0,82 zł; dokonali montażu nadproży prefabrykowanych typu L nad otworami drzwiowymi - długości 1,40 mb - 2 szt. + 2,10 mb - 2 szt. - razem 7,0 mb, a robocizna powodów wyniosła 17,91 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: nadproża prefabrykowane typu L - długości 1,40 mb o wartości 70,00 złotych oraz długości 2,10 mb - o wartości 100,38 złotych razem 170,38 x 1,015 = 173,80 złotych; nadmurowali ściany zewnętrzne parteru z bloczków betonu komórkowego - 49 x 24 x 24 cm - na powierzchni 5,45 m², a robocizna powodów wyniosła 75,97 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: bloczki z betonu komórkowego 49x24x24 o wartości 335,16 złotych, zaprawę cementowo-wapienną M-4 - o wartości 19,58 złotych; wykonali płytę żelbetową stropu nad parterem grubości 15 cm na powierzchni 28,95 m², a robocizna powodów wyniosła 899,78 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: beton B-20 o wartości 1069,55 złotych, drewno na stemple budowlane o wartości 18,52 złotych, deski iglaste obrzynane 25 mm kl. III - o wartości 76,30 złotych, deski iglaste obrzynane 38 mm kl. III o wartości 20,32 złotych, gwoździe budowlane o wartości 42,76 złote, przy tej czynności użyto wyciągu budowlanego, a koszty związane z wykorzystaniem tego sprzętu technologicznego wyniosły 49,14 złotych, użyto także środek transportowy, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 17,41 złotych; wykonali wieńce żelbetowe w stropie nad parterem 24x15 cm o objętości betonu 0,82 m³, a robocizna powodów wyniosła 122,78 złote, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: beton B-20 o wartości 201,48 złotych, deski iglaste obrzynane 25 mm kl. III o wartości 23,63 złote, deski iglaste obrzynane 38 mm kl. III o wartości 15,54 złotych, gwoździe budowlane o wartości 19,29 złotych, przy tej czynności użyto wyciągu budowlanego, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 5,50 złotych, użyto także środek transportowy, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 6,62 złotych; wykonali płytę żelbetową balkonów o grubości 7 cm o powierzchni 11,12 m², materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: beton B-20 - o wartości 190,20 złotych, drewno okrągłe na stemple budowlane o wartości 10,52 złotych, deski iglaste obrzynane 25 mm kl. III o wartości 106,80 złotych, deski iglaste obrzynane 38 mm kl. III o wartości 78,07 złotych, gwoździe budowlane o wartości 18,26 złotych, przy tej czynności użyto wyciągu budowlanego, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 18,63 złotych, użyto także środek transportowy, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 9,98 złotych; przygotowali i dokonali montażu stali zbrojeniowej żebrowanej w elementach żelbetowych budynku w ilości 650 kg, a robocizna powodów wyniosła 356,48 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: stal zbrojeniową żebrowaną 8-14 mm o wartości 1682,36 złotych, przy tej czynności użyto giętarki do prętów, a koszty związane z jej wykorzystaniem wyniosły 11,54 złotych, użyto nożyc do prętów, a koszty związane z ich wykorzystaniem wyniosły 15,38 zł, użyto giętarki do prętów, a koszty związane z ich wykorzystaniem wyniosły 12,29 złotych, użyto wyciągu budowlanego, a koszty z tym związane wyniosły 3,63 złote, wykorzystano także środek transportowy, a koszty w tym zakresie wyniosły 46,68 złotych; wykonali ściany poddasza z gazobetonu 49x24x24 cm o powierzchni 27,80 m², a robocizna powodów wyniosła 387,56 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: bloczki z betonu komórkowego 49x24x24 cm o wartości 1709,61 złotych, zaprawę cementowo-wapienną M-4 o wartości 99,86 złotych; dokonali montażu nadproży prefabrykowanych typu L nad otworami drzwi balkonowych na poddaszu budynku - 6,80 mb, a robocizna powodów wyniosła 17,40 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: nadproża prefabrykowane typu „L” długości 1,70 mb o wartości 172,55 złote; dokonali wylewki żelbetowej 0,20x0,24 pod murlatę na ścianach kolankowych zewnętrznych poddasza o objętości 0,64 m³, a robocizna powodów wyniosła 95,85 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: beton B-20 o wartości 157,25 złotych, deski iglaste obrzynane 25 mm kl. III o wartości 18,44 złotych, deski iglaste obrzynane 38 mm kl. III o wartości 12,13 złotych, gwoździe budowlane o wartości 15,06 złotych, przy czym użyto wyciągu budowlanego, a koszty z tym związane wyniosły 4,29 złote, użyto także środka transportowego, a koszty w tym zakresie wyniosły 5,17 złotych; dokonali montażu murlat 15x24 cm na wylewce żelbetowej wzdłuż ścian podłużnych budynku o objętości 0,48 m³, a robocizna powodów wyniosła 52,86 złote, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: krawędziaki iglaste wymiarowe kl. II o wartości 415,38 złotych, środek impregnacyjno-grzybobójczy (...) o wartości 1,60 zł, papę asfaltową izolacyjną o wartości 17,90 złotych, elementy metalowe do mocowania o wartości 14,54 złotych, przy czym użyto wyciągu budowlanego, a koszty z tym związane wyniosły 2,78 złote, wykorzystano także środek transportowy, a koszty z tym związane wyniosły 23,05 złote; dokonali montażu krokwi o przekroju 7,5 x 18 cm na murlatach jw. o objętości drewna 0,66 m³, a robocizna powodów wyniosła

151,52 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: krawędziaki iglaste wymiarowe kl. II o wartości 560,37 złotych, środek impregnacynno-grzybobójczy (...) o wartości 3,54 złote, gwoździe budowlane o wartości 11,92 złotych, elementy metalowe do mocowania o wartości 7,10 złotych, użyto także wyciągu budowlanego, a koszty z tym związane wyniosły 3,87 złote, wykorzystano środek transportowy, a koszty z tym związane wyniosły 19,55 złotych; wykonali ścianki działowe z betonu komórkowego 49x24x12 cm na parterze budynku o powierzchni 24,24 m², a robocizna powodów wyniosła 244,92 złote, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: beton komórkowy 49 x 24 x 12 o wartości 817,10 złotych, zaprawę cementowo-wapienną M-4 o wartości 39,58 zł, użyto także wyciągu budowlanego, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 11,84 złotych; wykonali podkład z ubitych materiałów grubości 10 cm na podłożu gruntowym parteru budynku o objętości 2,50 m³. a robocizna powodów wyniosła 160,23 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: pospółkę o wartości 133,00 złote; wykonali podkład z betonu B-10 grubości 8 cm na powierzchni parteru j.w. o objętości 2,00 m³, a robocizna powodów wyniosła 134,55 złote, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: beton B-10 o wartości 411,53 złotych; dokonali izolacji przeciwwilgociowej z papy na podkładzie betonowym j.w. na balkonach, łącznie na powierzchni 36,15 m², a robocizna powodów wyniosła 136,44 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: roztwór asfaltowy do gruntowania o wartości 18,16 złotych, lepik asfaltowy na gorąco o wartości 119,76 złotych, papę asfaltową izolacyjną o wartości 89,46 złotych, drewno opałowe o wartości 11,45 złotych, użyto wyciągu budowlanego, a koszty z tym związane wyniosły 2,46 złote, wykorzystano także środek transportowy, a koszty z tym związane wyniosły 12,44 złotych; wykonali warstwę izolacji cieplnej ze styropianu grubości 8 cm o powierzchni 25,02 m², a robocizna powodów wyniosła 74,13 złote, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: płyty styropianu grubości 8 cm o wartości 447,97 złotych, zaprawę cementową „50” o wartości 55,09 złotych, przy tej czynności użyto wyciągu budowlanego, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 7,50 złotych, wykorzystano także środka transportowego, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 5,27 złotych; dokonali izolacji poziomej podposadzkowej z folii na powierzchni j.w., a robocizna powodów wyniosła 115,20 zł, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: pastę emulsyjną asfaltową do smarowania zakładów folii o wartości 46,22 złotych, folię szeroką grubości 0,2 mm o wartości 40,23 złotych, papę asfaltową izolacyjną o wartości 60,84 złotych, lepik asfaltowy o wartości 9,33 złotych, przy tej czynności użyto wyciągu budowlany, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 1,95 zł, użyto także środka transportowego, a koszty związane z tym wyniosły 7,63 złotych; wykonali warstwę wyrównawczą z betonu B- 20 pod posadzki (podłogi) grubości 7 cm zbrojoną siatką metalową na powierzchni 25,02 m², a robocizna powodów wyniosła 252,10 złote, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: beton B-20 o wartości 440,23 złotych, masę asfaltową do szczelin dylatacyjnych o wartości 2,36 złote, drewno opałowe o wartości 0,37 zł, siatkę metalową o wartości 100,76 złotych, przy tym użyto wyciągu budowlanego, a koszty z jego wykorzystaniem wyniosły 19,18 złotych, użyto także środka transportowego, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 0,34 zł; licowali ściany pomieszczeń wewnętrznych na parterze budynku płytkami ceramicznymi inwestora (...) S.A. w C. na powierzchni 19,04 m², a robocizna powodów wyniosła 301,97 złotych, natomiast materiały pomocnicze obejmowały: zaprawę klejącą suchą do płytek ceramicznych o wartości 141,05 złotych, suchą zaprawę do spoinowania (...) - o wartości 16,16 złotych, przy czym nie zachodzi potrzeba dostarczania wyciągiem materiałów pomocniczych na parter budynku, a dostarczenie tych materiałów na plac budowy uwzględnione jest w kosztach zakupu; wykonali tynki wewnętrzne cementowo-wapienne kat. III na stropie parteru budynku na powierzchni 28,95 m², a robocizna powodów wyniosła 262,56 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: zaprawę wapienną M-06 o wartości 12,80 złotych, zaprawę cementowo-wapienną M-2 o wartości 77,61 złotych, zaprawę cementowo-wapienną M-7 o wartości 21,67 złotych, przy tej czynności użyto wyciągu budowlany, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 7,60 złotych; wykonali tynki wewnętrzne kat. III na ścianach wewnętrznych i ściankach nowo wykonanych parteru budynku o powierzchni 81,80 m², a robocizna powodów wyniosła 596,35 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: zaprawę wapienną M-06 o wartości 36,16 złotych, zaprawę cementowo- wapienną M-2 o wartości 261,13 złotych, zaprawę cementowo-wapienną M-7 o wartości 32,14 złote, przy tym użyto wyciągu budowlanego, a koszty związane z jego wykonaniem wyniosły 21,58 złotych; dokonali okładzin schodów z płytek ceramicznych 30x30 cm dostarczonych przez (...) S.A. w C. na zaprawie klejącej - 7,38 m², a robocizna powodów wyniosła 130,25 złotych, natomiast materiały pomocnicze obejmowały: zaprawę klejącą o wartości 100,11 złotych, suchą zaprawę do spoinowania (...) o wartości 7,37 złotych, przy czym nie zachodzi potrzeba dostarczania wyciągiem materiałów pomocniczych na parter

budynku, a dostarczenie tych materiałów na plac budowy uwzględnione jest w kosztach zakupu; położenie posadzki w łazienkach i w korytarzu na parterze budynku z płytek terrakota dostarczonych przez (...) S.A. w C. na łącznej powierzchni 8,58 m², a robocizna powodów wyniosła 126,20 złotych, natomiast materiały pomocnicze obejmowały: zaprawę klejącą o wartości 67,14 złotych, suchą zaprawę do spoinowania o wartości 9,43 zł, przy czym nie zachodzi potrzeba dostarczania wyciągiem materiałów pomocniczych na parter budynku, a dostarczenie tych materiałów na plac budowy uwzględnione jest w kosztach zakupu; wykonali cokoliki z płytek terrakota dostarczonych przez (...) S.A. w C. dla posadzek w łazienkach i na korytarzu - 18 mb, a robocizna powodów wyniosła 94,39 złotych, natomiast materiały pomocnicze obejmowały: zaprawę klejącą o wartości 32,16 złote, zaprawę do spoinowania (...) o wartości 2,16 złote, przy czym nie zachodzi potrzeba dostarczania wyciągiem materiałów pomocniczych na parter budynku, a dostarczenie tych materiałów na plac budowy uwzględnione jest w kosztach zakupu; wykonali tynki wewnętrzne kat. III na ścianach poddasza (z gazobetonu 49x24x24 cm) na powierzchni 27,80 m², a robocizna powodów wyniosła 202,67 złote, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: zaprawę wapienną M-06 o wartości 12,29 złotych, zaprawę cementowo-wapienną M-2 o wartości 88,75 złotych, zaprawę cementowo-wapienną M-7 o wartości 10,92 złotych; wykonali warstwę izolacji cieplnej ze styropianu 5 cm na stropie nad parterem na powierzchni 27,74 m⁽²⁾, a robocizna powodów wyniosła 81,60 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: płyty styropianu grubości 5 cm o wartości 295,64 złotych, zaprawę cementową 50 o wartości 61,08 złotych, przy tej czynności użyto wyciągu budowlanego, a koszty związane z jego użyciem wynosiły 4,01 złote, wykorzystano także środek transportowy, a koszty z tym związane wynosiły 5,91 złotych; wykonali izolację poziomą podposadzkową z folii na powierzchni poddasza jw. - 27,74 m², a robocizna powodów w tym zakresie wyniosła 127,72 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: pastę emulsyjno-asfaltową do smarowania zakładów folii o wartości 51,24 złotych, folia szeroka grubości 0,2 mm o wartości 44,60 złote, papę asfaltową izolacyjną o wartości 67,45 złotych, lepek asfaltowy o wartości 10,34 złotych, przy tej czynności użyto wyciągu budowlanego, a koszty związane z jego wykorzystaniem wynosiły 2,19 złote, wykorzystano także środek transportowy, a koszty z jego wykorzystaniem wynosiły 8,55 złotych; wykonali warstwę wyrównawczą z betonu B-20 pod posadzki (podłogi) na poddaszu budynku grubości 5 cm na powierzchni 27,74 m⁽²⁾, a a robocizna powodów wyniosła 204,56 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: beton B o wartości 351,41 złotych, masę asfaltową do szczelin dylatacyjnych o wartości 2,62 zł, drewno opałowe o wartości 0,41 zł; wykonano ścianę działową poddasza z płyt GKB 12,5 mm z obustronną okładziną na szkielecie metalowym na powierzchni 9,48 m², a robocizna powodów wyniosła 269,17 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: płytę GKB 12,5 mm o wartości 146,28 złote, masę (...) o wartości 14,28 złotych, profil CW 50x50 o wartości 121,70 złotych, profil UW 50x40 o wartości 45,09 złotych, taśmę akustyczną 50 mm o wartości 58,21 złotych, blachowkręty 3,5x25 mm o wartości 51,19 złotych, kołki rozporowe 6/35 o wartości 3,10 złotych, taśmę zbrojącą o wartości 57,35 złotych, wełnę mineralną 50 mm o wartości 104,36 złote, przy tej czynności użyto wyciągu budowlanego, a koszty związane z jego wykorzystaniem wynosiły 2,00 złote; dokonali obudowy poddasza ponad ścianami kolankowymi z płyt gipsowo-kartonowych ognioodpornych mocowanych bezpośrednio do krokwi dachowych wypełnieniem wełną mineralną (...) na powierzchni 29,57 m², przy czym pracownicy (...) S.A. w C. zamontowali około 20 m⁽²⁾ płyt gipsowo-kartonowych, robocizna powodów wyniosła więc 472,39 złote, a materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: płytę GKF 12,5 mm ognioodporną o wartości 280,08 złotych, masę (...) o wartości 36,14 złotych,łaty iglaste ki. II o wartości 78,55 złotych, taśmę zbrojącą o wartości 104,45 złote, folię paraizolacyjną o wartości 45,56 złotych, wełnę mineralną (...) o wartości 659,38 złotych, wkręty do drewna o wartości 91,24 złotych; dwukrotnie malowali tynki wewnętrzne farbą emulsyjną z zagruntowaniem na powierzchni 138,55 m², robocizna powodów wyniosła 311,88 złotych, a materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały farbą emulsyjną akrylową o wartości 303,52 złote, preparat gruntujący o wartości 182,82 złote, przy tej czynności użyto środka transportowego, a koszty związane jego wykorzystaniem wynosiły 1,86 zł; osadzili drzwi balkonowe z PCW o powierzchni 5,80 m² dostarczone przez producenta tych drzwi - p. K., a robocizna powodów wyniosła 186,94 złotych, natomiast materiały pomocnicze obejmowały: kotwy metalowe o wartości 116,43 złotych, piankę poliuretanową o wartości 17,07 złotych, przy czym dostarczenie materiałów pomocniczych o bardzo małym ciężarze nie wymagało korzystania ze sprzętu technologicznego; osadzili drzwi zewnętrzne jednoskrzydłowe o powierzchni 1,95 m² na parterze budynku dostarczonych przez p. K., a robocizna powodów wyniosła 69,09 złotych, natomiast materiały pomocnicze obejmowały kotwy metalowe o wartości 34,38 złote, piankę poliuretanową o wartości

5,74 złotych, przy czym dostarczenie materiałów pomocniczych o bardzo małym ciężarze nie wymagało korzystania ze sprzętu technologicznego; osadzili skrzydła drzwiowe wewnętrzne o powierzchni do 1,60 m, dostarczone przez p. K. przy powierzchni osadzanych skrzydeł wynoszącej 2,80 m² na parterze budynku i 1,60 m² na poddaszu budynku, a robocizna powodów wynosiła 23,64 złote; osadzili ościeżnice drzwiowe dla w.w. skrzydeł dostarczonych przez p. K. - szt. 3 x 4,8 = 14,40 mb, a robocizna powodów wynosiła 176,60 złotych, natomiast materiały pomocnicze obejmowały: gwoździe stolarskie o wartości 36,54 zł, papier ścierny o wartości 0,88 zł, szpachlówkę celulozową o wartości 5,21 złotych, dybie stalowe o wartości 146,16 złotych, piankę poliuretanową o wartości 6,58 złotych, przy czym dostarczenie materiałów pomocniczych o bardzo małym ciężarze nie wymagało korzystania ze sprzętu technologicznego, a dostawa stolarki przez p. K. miała miejsce na plac budowy; dokonali docieplenia ścian budynku styropianem 10 cm na powierzchni 91,63 m², a robocizna powodów wynosiła 2.355,61 złotych, natomiast materiały podstawowe i pomocnicze obejmowały: masę klejącą w postaci zaprawy termoizolacyjnej 820,20 złotych, styropianu grubości 10 cm o wartości 1609,35 zł, siatki z włókna szklanego o wartości 298,20 zł, wyprawy tynkarskiej elewacyjnej do natrysku mechanicznego o wartości 2467,60 złotych, przy tej czynności użyto żurawia okiennego przenośnego, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 17,92 złotych, wykorzystano środek transportowy, a koszty z tym związane wyniosły 85,88 złotych, użyto agregatu tynkarskiego, a koszty związane z jego wykorzystaniem wyniosły 130,05 złotych.

Łącznie robocizna wyniosła 12.286,43 złotych, a koszty związane z pracą sprzętu technologicznego 612.49 złotych, natomiast narzut związanych z tym kosztów pośrednich wyniósł 8.822,86 złotych. Koszty materiałów wyniosły 20.174,03 złotych, natomiast koszty zakupu materiałów to kwota 1.008,70 złotych.

W połowie października 2009 roku pozwana-powódka wzajemna zwróciła się do powodów-pozwanych wzajemnych z żądaniem wstrzymania dalszego wykonawstwa robót na terenie Ośrodka w S.. Wówczas to nastąpiła zmiana składu osobowego zarządu pozwanej spółki.

Na zlecenie powoda-pozwanego wzajemnego Z. B. sporządził kosztorys z listopada 2009 roku dotyczący wybudowanego obiektu (budynku letniskowego), opiewający na kwotę 116.401,04 złotych brutto. Kosztorys obejmował wynagrodzenie za wykonanie robót rozbiórkowych, robót murarskich, robót żelbetonowych, ścian wewnętrznych działowych, zabudowy, stolarki, tynków wewnętrznych, gładzi i malowania, podłóży, izolacji posadzki, konstrukcji dachowej, elewacji. Kosztorys został przekazany przez powoda - pozwanego wzajemnego kierownikowi Ośrodka J. K. (1), a pozwana- powódka wzajemna miała świadomość jego treści, jednak nie uiściła żądanej należności.

Na przełomie listopada i grudnia 2009 roku powód-pozwany wzajemny próbował osobiście wyjaśnić zaistniałą sytuację, jednak zarząd pozwanej spółki nie podjął jakichkolwiek działań w celu wyjaśnienia powyższych kwestii. Podczas wizyty powoda - pozwanego wzajemnego w siedzibie pozwanej spółki w C. w dniu 14 grudnia 2009 roku odmówiono mu zapłaty wynagrodzenia za wybudowanie domku letniskowego w miejsce istniejącej hydroforni. Do porozumienia nie doszło również na kolejnym spotkaniu stron w siedzibie pozwanej spółki, które miało miejsce 17 lutego 2010 roku.

12 lipca 2010 roku pełnomocnik powodów-pozwanych wzajemnych wystosował do pozwanej -powódki wzajemnej wezwanie do zapłaty należności w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, które zostało przez pozwaną- powódkę wzajemną odebrane 16 lipca 2010 roku, jednak pozwana -powódka wzajemna nie uiściła żądanej kwoty.

Pozwana-powódka wzajemna w okresie współpracy stron tylko jednokrotnie zawiadomiła powodów-pozwanych wzajemnych o stwierdzonych wadach fizycznych. Nastąpiło to pismem z 20 kwietnia 2010 roku. Powodowie-pozwani wzajemni po otrzymaniu pisma dokonali przeglądu robót i w okresie od 27 kwietnia 2010 roku do 4 maja 2010 roku i roku usunęli wskazane nieprawidłowości (tj. niedomykające się drzwi wewnętrzne w pawilonie nr 1, uzupełnienie zaprawy, szczeliny, zalania i pleśń na ścianach w pawilonie nr 1, dokończenie dachu w pawilonie nr 2 i wykonanie instalacji odgromowej w pawilonie nr 1 i 2, uzupełnienie płytek na balkonach przy rynnach). Jednocześnie powodowie-pozwani wzajemni poinformowali pozwaną-powódkę wzajemną o zakończeniu prac, załączając protokół odbioru przez

ówczesnego kierownika obiektu - E. G.. Powodowie-pozwani wzajemni wskazali również na konieczność należytego zabezpieczenia obiektu w okresie jego wyłączenia z eksploatacji, tj. konieczność wentylowania obiektu, utrzymywania temperatury dyżurnej wewnątrz budynku wynoszącej co najmniej 10 stopni Celsjusza. W trakcie oględzin budynku w listopadzie 2010 roku stwierdzono skutki niewłaściwego zabezpieczenia nieruchomości, niedogrzenia pomieszczeń, ich przemarzania oraz zawilgocenia obiektu. W obiektach nie utrzymywano tzw. temperatury dyżurnej, nie odśnieżano terenu, doprowadzając do nadmiernego zawilgocenia, stwierdzono niską temperaturę w budynkach, do których poprzez nieszczelna okna, tj. zabezpieczone kołdrą, przedostał się do wewnątrz śnieg.

Zabrudzenia elewacji znajdują się na części pawilonu, która nie była objęta zakresem umowy łączącej strony. Docieplenie pasa górnego nie zostało przez pozwaną-powódkę wzajemną zlecone do wykonania powodóm-pozwanym wzajemnym. Pokrycie połaci dachowej, docieplenie cokołu zostały wykonane przez powodów- pozwanym wzajemnym w sposób prawidłowy. Spękanie płytek tarasu jest wynikiem złej jakości balustrad zakupionych przez pozwanego i wynikającej z tego faktu niestabilności konstrukcji, a także niewłaściwej eksploatacji oraz braku należytego zabezpieczenia obiektu przez pozwaną-powódkę wzajemną w okresie jesienno-zimowym. Wada związana z osadzeniem i pomalowaniem balustrady wynika z jakości materiały, z którego balustrady zostały wykonane i z niewłaściwego doboru balustrad do istniejącego rozstawu słupków oraz z niewłaściwego zabezpieczenia obiektu w okresie zimowym, za które to powodowie-pozwani wzajemni nie ponoszą odpowiedzialności. Uszkodzenia boiska są wynikiem użytkowania go przez pozwaną-powódkę wzajemną sposób niezgodny z jego przeznaczeniem, gdyż na płycie boiska składowane były materiały drogowe (tj. kostka), po płycie jeździł ciężki sprzęt. Zarysowania na suficie sali głównej powstały przy prowadzeniu dalszych prac modernizacyjnych związanych z montażem urządzeń klimatyzacyjnych przez pracowników firmy montującej klimatyzację. Kłapa dymowa została nabyta przez powodów-pozwanym wzajemnym i dostarczona do Ośrodka. Powodowie-pozwani wzajemni chcieli dokonać montażu kłapy, jednak z uwagi na konieczność zajęcia głównego wejścia do budynku kierownik obiektu nie wyraził zgody, przyjmując jedynie oświadczenie o późniejszym montażu. Pozwana-powódka wzajemna nie poniosła żadnych kosztów, na roboty demontażowe, montażowe oraz naprawcze obiektów, w których prace wykonywali powodowie-pozwani wzajemni.

Od 2009 roku przebudowany budynek hydroforni na budynek letniskowy (parterowy - jednokondygnacyjny z poddaszem użytkowym) był używany przez pozwaną-powódkę wzajemną. W toku postępowania sądowego pozwana-powódka wzajemna (dotychczasowy właściciel) dokonała zbycia zabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), na której znajdował się Ośrodek (...). Cena zbycia nie została obniżona z uwagi na jakiegokolwiek nieprawidłowości istniejące na powyższej nieruchomości. Z dniem 31 grudnia 2009 roku powodowie-pozwani wzajemni rozwiązując umowę spółki cywilnej, zakończyli prowadzenie działalności gospodarczej z siedzibą w S. pod firmą ZAKŁAD BUDOWLANY SPÓŁKA CYWILNA (...). Powodowie-pozwani wzajemni nie dokonali podziału majątku wspólnego. Ich udziały są równe (tj. wynoszą po 1/2).

Sąd Okręgowy analizując zawarte w pozwie głównym żądanie powodów (pozwanych wzajemnych), uznał że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy, której przedmiotem byłoby wykonywanie robót związanych z przebudową budynku hydroforni na budynek letniskowy. Istotne jednak, że powyższe roboty faktycznie zostały wykonane przez powodów (pozwanych wzajemnych) w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej pod firmą ZAKŁAD BUDOWLANY SPÓŁKA CYWILNA (...) z siedzibą w S. w okresie od marca 2008 do maja 2009 roku. Taka konkluzja wynika bowiem z zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków oraz z opinii biegłego sądowego (opinia biegłego sądowego J. P. k. 1881- 1935 wraz z jej uzupełnieniem k. 1982-2006 oraz z uzupełniającym przesłuchaniem biegłego sądowego na rozprawie k. 2050). Co prawda, niniejsze roboty pokrywały się czasowo z okresem realizacji znacznych robót wymienionych w zawartych przez strony umowach w formie pisemnej, jednak pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia jakiegokolwiek umowy, chociażby w formie ustnej, której przedmiotem byłaby przebudowa budynku hydroforni na budynek letniskowy.

Z twierdzeń biegłego sądowego zawartych w sporządzonej przez niego opinii Sąd I instancji wyprowadził wniosek, że winna w przedmiotowej sprawie zostać zawarta umowa o roboty budowlane (k. 1881-1935). Jak wskazał biegły sądowy, przy przebudowie budynku byłej hydroforni na budynek wczasowy dopuszczono się szeregu zaniedbań. Otóż dokonano tej przebudowy bez wymaganej prawem budowlanym dokumentacji projektowej, bez prowadzenia

dziennika budowy, bez żadnego nadzoru inwestorskiego, bez protokołów częściowego odbioru poszczególnych robót zwłaszcza robót zanikowych (np. żelbetonowych), czy też robót zakrytych (np. izolacyjnych), nie sporządzono również księgi obmiarów faktycznie wykonanych robót, w której obmiary byłyby potwierdzone przez uprawnioną osobę oraz nie uzyskano decyzji administracyjnej o pozwoleniu na budowę.

Zdaniem Sądu meriti umowa o roboty budowlane jako typowa umowa wyodrębniona została z umowy o dzieło. *Essentialia negotii* umowy o roboty budowlane określono w art. 647 k.c. Przedmiotem świadczenia wykonawcy w ramach tej umowy może być nie każdy rezultat pracy, lecz tylko obiekt budowlany. Elementem konstytutywnym umowy o roboty budowlane jest szczególna postać współdziałania inwestora z wykonawcą w zakresie przygotowania i wykonania przedmiotu świadczenia, przejawiająca się w dostarczeniu projektu i przekazaniu terenu budowy, a także w zakresie obowiązku ustalenia wynagrodzenia w samej umowie. Nadto przez umowę o dzieło zamawiający zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c.), zaś przez umowę o roboty budowlane inwestor zobowiązuje się do zapłaty umówionego wynagrodzenia (art. 647 k.c.). Użycie w art. 647 k.c. słowa „umówionego” oznacza, że określenie wysokości wynagrodzenia wykonawcy stanowi *essentiale negotii* umowy o roboty budowlane. Innymi słowy, jeżeli w umowie nie ustalono wysokości wynagrodzenia wykonawcy – w ocenie Sądu Okręgowego - nie ma umowy o roboty budowlane, a jest zwykła umowa o dzieło. Brak w przepisach dotyczących umowy o roboty budowlane odpowiednika przepisu art. 628 k.c., wskazującego reguły ustalania wynagrodzenia, jeżeli nie określono go w umowie, nie jest luką w prawie. Nie zachodziła potrzeba regulacji, gdyż w razie nieokreślenia w mowie wysokości wynagrodzenia przepisy o umowie o dzieło stosuje się wprost (wyrok SN z 13 lipca 2005 roku, I CK 77/05).

W ocenie Sądu I instancji, z zeznań wszystkich powołanych w sprawie świadków należy wywnioskować, iż pomiędzy stronami nie doszło do porozumienia co do postanowień przedmiotowo istotnych (tzw. *essentialia negotii*) umowy o roboty budowlane, a nawet umowy o dzieło. Przede wszystkim pozwana nie zobowiązała się do zapłaty wynagrodzenia, a powyższe stanowi *essentiale negotii* umowy o dzieło, a także umowy o roboty budowlane, gdzie dodatkowo wymagane jest ustalenie w umowie wysokości wynagrodzenia („umówione wynagrodzenie”). Co prawda, w połowie października 2009 roku pozwana-powódka wzajemna zwróciła się do powodów-pozwanych wzajemnych z żądaniem wstrzymania dalszego wykonawstwa robót na terenie Ośrodka w S., a powód-pozwany wzajemny wówczas przekazał kosztorys z listopada 2009 roku, dotyczący wybudowanego obiektu, opiewający na kwotę 116.401,04 złotych brutto kierownikowi Ośrodka J. K. (1), jednak z materiału zgromadzonego w sprawie wynika, że pozwana-powódka wzajemna odmówiła zapłaty zawartej w tymże kosztorysie należności, a J. K. (1) nie był umocowany do działania w imieniu pozwanej-powódki wzajemnej w tymże zakresie.

Sąd I instancji nie dał przy tym wiary przesłuchaniu powoda (pozwanego wzajemnego) W. L. (k. 1810v.-1814) w zakresie, w jakim wskazywał on, iż strona powodowa przedstawiła kosztorys ofertowy na wykonanie robót przy przebudowie budynku byłej hydroforni na budynek lotniskowy, gdyż strona powodowa nie załączyła takowego dokumentu do akt sprawy, a w piśmie procesowym z 11 sierpnia 2015 roku, zawierającym zarzuty do opinii biegłego sądowego, w ogóle nie podjęła próby wyjaśnienia tego zagadnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego istnienie umowy, której przedmiotem byłoby wykonywanie robót związanych z przebudową budynku hydroforni na budynek lotniskowy, nie jest jednak warunkiem koniecznym do zasądzenia na rzecz powodów-pozwanych wzajemnych żądanych przez nich należności. Gdy nastąpiło bowiem faktyczne wykonanie tychże robót, a nie zawarto umowy, której przedmiotem byłyby te roboty, to wówczas należy dokonać analizy stanu faktycznego w oparciu o przepisy dotyczące instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, co też w niniejszej sprawie Sąd uczynił. Istotą bezpodstawnego wzbogacenia są przesunięcia majątkowe dokonywane bez podstawy prawnej, co wprost musi prowadzić do wniosku, że art. 410 § 2 k.c. znajduje w tej sprawie zastosowanie.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe - do zwrotu jej wartości. Istotną kategorię bezpodstawnych przesunięć majątkowych stanowi nienależne świadczenie. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył (*condictio indebiti*) albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła (*condictio causa finita*) lub zamierzony cel świadczenia nie został

osiągnięty (*condictio causa data causa non secuta*) albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (*condictio sine causa*). I dopiero w przepisie art. 411 k.c. wymienione zostały sytuacje, w których pomimo spełnienia przesłanek określonych w art. 410 § 2 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia. Jak słusznie przy tym zauważono, stosownie do art. 411 pkt 1 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie niewątpliwie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej-powódki wzajemnej kosztem powodów-pozwanych wzajemnych, a przedmiot wzbogacenia jest w tej sytuacji oczywisty (istniejący i użytkowany przez jakiś czas przez pozwaną-powódkę wzajemną budynek letniskowy, parterowy - jednokondygnacyjny z poddaszem użytkowym powstały w wyniku przebudowy dawnego obiektu hydroforni w Ośrodku pozwanej w S.). Z ugruntowanej linii orzeczniczej wynika, że nienależne świadczenie jest tylko szczególnym przypadkiem niesłusznego wzbogacenia (art. 410 k.c.), co ma istotne znaczenie, bowiem przyczyną powstania roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia pozostaje bezpodstawność („bez podstawy prawnej”) przesunięcia majątkowego, a zatem jego „niesłusznosc” (por. wyrok SN z dnia 21 listopada 1966 r., II PR 512/66, LEX nr 6075). Istotne, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia jakiejkolwiek umowy (nawet w formie ustnej), której przedmiotem byłaby przebudowa budynku hydroforni na budynek letniskowy (parterowy - jednokondygnacyjny z poddaszem użytkowym). Istnienie bowiem takiej umowy dyskwalifikowałoby roszczenie powodów-pozwanych wzajemnych w kategoriach bezpodstawnego wzbogacenia (por. wyrok SN z 7 maja 2009 r., IV CSK 523/2008, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 12).

W ocenie Sądu I instancji nie można, opierając się na wyżej zaprezentowanej wykładni art. 411 pkt 1 k.c. przyjąć aby powodowie posiadali pozytywną wiedzę co do tego, że nie są do świadczenia zobowiązani. Przeczą temu zeznania większości przesłuchanych w sprawie świadków, z których wynika, że pozwana o wykonywanych pracach wiedziała, nie sprzeciwiała się im aż do całkowitego zakończenia obiektu, że prace te nie pozostawały niezauważone przez stronę pozwaną, a wręcz przeciwnie - stanowiły przedmiot rozmów powoda-pozwanego wzajemnego i pozwanej-powódki wzajemnej. Nadto strona pozwana w trakcie wykonywania prac nigdy nie oznajmiła powodom-pozwanym wzajemnym, że nie rozliczy się z nimi za wykonane prace w tymże zakresie. Przeczy temu też fakt, że powód-pozwany wzajemny po wykonaniu prac przekazał kierownikowi Ośrodka kosztorys (zeznania świadka Z. B. k. 808v., przesłuchanie powoda W. L. k. 1810 v.- k. 1814).

Pozwana-powódka wzajemna miała świadomość i wiedzę o treści tego kosztorysu, a dodatkowo po jego wykończeniu z obiektu tego korzystała, nie domagając się nigdy usunięcia prac wykonanych poza umową. Skoro zatem pozwana-powódka wzajemna nie sprzeciwiała się kontynuowaniu prac, których postęp był widoczny, przy pełnej wiedzy co do tego, że prace takie są wykonywane i że powodowie-pozwani wzajemni ponoszą koszty związane z tymi robotami w postaci chociażby zakupu materiałów budowlanych, to u powodów- pozwanych wzajemnych mogła pojawić się co najwyżej niepewność, co do tego czy otrzymają za nie wynagrodzenie, a jeżeli tak to w jakim terminie. Nie jest to jednak normatywna przesłanka pozytywnej wiedzy w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c.

To bowiem na pozwanej-powódce wzajemnej, zgodnie z art. 6 k.c., ciążył obowiązek wykazania, że powodowie-pozwani wzajemni (zubożeni) wiedzieli, że nie są do świadczenia zobowiązani. Innymi słowy, to rolę pozwanej-powódki wzajemnej było udowodnienie, że podczas wykonywania prac skarżący (pозwani wzajemni) posiadali wiedzę, że nie otrzymają w ogóle wynagrodzenia od pozwanej (powódki wzajemnej) za te prace. Tymczasem zaofertowany przez pozwaną-powódkę wzajemną materiał dowodowy przekonuje, że temu obowiązkowi nie podołała. Większość przesłuchanych w sprawie świadków potwierdziła bowiem niekorzystne dla pozwanej-powódki wzajemnej okoliczności, a mianowicie że toczyły się z powodem rozmowy co do realizacji prac polegających na przebudowie budynku hydroforni na budynek letniskowy i że nie sprzeciwiano się wykonywaniu prac w tymże zakresie. Z zeznań świadka Z. B. (k. 808v.) oraz z przesłuchania powoda W. L. (k. 1810v.-1814) wynika także, że powód-pozwany wzajemny złożył kosztorys obejmujący te roboty.

Przy tym istotne jest to, iż Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. Ł. (k. 724v.-725v., k. 1038v.-1042) oraz zeznaniom świadka K. M. (k. 756-758, 1037v.-1043), z których to wynikało, że strona powodowa miała świadomość, że nie otrzyma wynagrodzenia za przebudowę budynku hydroforni na budynek letniskowy. Zeznania tych osób, byłych członków zarządzających pozwaną (...) SA w C. pozostają w opozycji z zeznaniami pozostałych świadków, którym sąd dał wiarę, a nadto złożone zostały w celu usprawiedliwienia swoich nieformalnych zachowań, których negatywne skutki finansowe dotyczą tę spółkę prawa handlowego.

Tym samym, zdaniem Sądu I instancji zebrany sprawie materiał dowodowy musi prowadzić do wniosku, że powodowie-pozwani wzajemni nie mieli pozytywnej wiedzy o braku podstaw do spełnienia świadczenia, gdyż można mówić jedynie o wątpliwościach jakie mogły zaistnieć po ich stronie co do obowiązku świadczenia i obowiązku zapłaty, a nie pozytywnej wiedzy w spełnieniu świadczenia w postaci robót w zakresie przebudowy budynku hydroforni na budynek letniskowy. W takiej zaś sytuacji, powództwo oparte na art. 410 § 2 k.c. zasługuje na uwzględnienie.

W zakresie ustalenia wartości wzbogacenia się strony pozwanej (powódka wzajemna) kosztem powodów (pозwanych wzajemnych), Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego. Opinia biegłego sądowego J. P. (k. 1881-1935) wraz z jej uzupełnieniem (k. 1982-2006) oraz z uzupełniającym przesłuchaniem biegłego sądowego (k. 2050) - zdaniem tego Sądu - jest pełna, jasna, rzetelna i strony nie zdołały jej skutecznie zakwestionować. Na wstępie należy podkreślić, iż powodowie-pozwani wzajemni w toku postępowania błędnie wskazali, iż w wyniku przebudowy budynku byłej hydroforni powstał domek wczasowy dwukondygnacyjny (tak również podano w kosztorysie z listopada 2009 roku - k. 26-53). Jak wynika bowiem z opinii biegłego sądowego oraz z załączonych do akt sprawy fotografii (k. 24-25), przebudowany budynek jest budynkiem parterowym - jednokondygnacyjnym z poddaszem użytkowym. W ocenie Sądu I instancji, w ramach przebudowy budynku hydroforni na budynek letniskowy powodowie-pozwani wzajemni wykonali szereg prac, które zostały przez ten Sąd szczegółowo wskazane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy formułując swoje wnioski w zakresie wartości wzbogacenia, oparł się przede wszystkim na opinii biegłego sądowego (k. 1881-1935 wraz z jej uzupełnieniem k. 1982-2006 oraz z uzupełniającym przesłuchaniem k. 2050), który dokonał analizy przedstawionego przez stronę powodową kosztorysu z listopada 2009 roku (k. 26-53) sporządzonego przez Z. B. - pracownika powodów-pozwanych wzajemnych. Weryfikację tego kosztorysu przez biegłego m. in. w zakresie przyjętych stawek robocizny, stawek narzutu kosztów pośrednich, narzutu kosztów zakupu materiałów, cen jednostkowych materiałów i sprzętu technologicznego – Sąd meriti uznął za prawidłową.

W ocenie tego Sądu, biegły sądowy prawidłowo nie uwzględnił robót, co do których powód W. L. w trakcie swojego przesłuchania (k. 1810v.-1814) wskazał, że zostały one wykonane na jego zlecenie przez inne jednostki gospodarcze. Niezgodny ze stanem faktycznym okazał zapis poz. 53 kosztorysu z listopada 2009 roku (k. 26-53), że na przebudowanym budynku hydroforni wykonano więźbę dachową o układzie jętkowym, bo faktycznie wykonano więźbę dachową o konstrukcji krokwiowej (zeznania świadka M. W. - k. 685-687v., 903v.). Biegły sądowy prawidłowo skorygował grubość podkładu betonowego na parterze budynku w poz. 41 kosztorysu z listopada 2009 roku (k. 26-53) z 15 cm na 8 cm grubości, gdyż z zeznań świadków, będących pracownikami powodów wynika, że ten podkład betonowy miał grubość 5-6 cm (zeznania świadka R. S. - k. 758v.) albo grubość 7 cm (zeznania świadka J. K. (2) - k. 691-692), a z przesłuchania powoda W. L. (k. 1810v.-1814) - 12 cm. Należało przyjąć więc średnią, która wyniosła 8 cm (24 : 3 = 8 cm).

Ponadto Sąd I instancji - wbrew żądaniu powodów-pozwanych wzajemnych (w tym kosztorysowi z listopada 2009 roku - k. 26-53) oraz opinii biegłego sądowego (k. 1881-1935 wraz z jej uzupełnieniem k. 1982-2006 oraz z uzupełniającym przesłuchaniem k. 2050) - nie przychylił się do zasądzenia na rzecz każdego z powodów-pozwanych wzajemnych kwoty, która uwzględniałaby narzut zysku powodów-pozwanych wzajemnych oraz podatek VAT. Odmienne stanowisko nie korespondowałoby z istotą bezpodstawnego wzbogacenia, co podkreślił Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 13 listopada 2014 roku o sygn. akt I ACa 319/14 (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 26 listopada 2014 roku o sygn. akt I ACa 81/14). Co więcej, w niniejszej sprawie nie doszło do wystawienia faktury VAT przez powodów- pozwanych wzajemnych w związku z robotami wykonanymi przez nich w ramach

przebudowy budynku hydroforni na budynek letniskowy. Powyższe stanowi więc dodatkowy argument, na to, że niesłusznym byłoby zasądzenie od pozwanej-powódki wzajemnej należności uwzględniającej podatek VAT.

Tym samym, mając na uwadze powyższe rozważania oraz wnioski zawarte w opiniach biegłego sądowego (k. 1881-1935, k. 1982-2006 oraz w uzupełniającym przesłuchaniu biegłego sądowego k. 2050), Sąd I instancji uznał, iż wartość wzbogacenia wyniosła 42.904,92 złotych.

W pkt 5 sentencji orzeczenia Sąd ten oddalił w całości powództwo wzajemne (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w C.. Pozwana-powódka wzajemna nie wykazała bowiem przesłanek odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c. Przede wszystkim pozwana-powódka wzajemna w okresie współpracy stron tylko jednokrotnie zawiadomiła powodów-pozwanych wzajemnych o stwierdzonych wadach fizycznych. Nastąpiło to pismem z 20 kwietnia 2010 roku. Powodowie-pozwani wzajemni po otrzymaniu pisma dokonali przeglądu robót i w okresie od 27 kwietnia 2010 roku do 4 maja 2010 roku usunęli wskazane nieprawidłowości (tj. niedomykające się drzwi wewnętrzne w pawilonie nr 1, uzupełnienie zaprawy, szczeliny, zalania i pleśń na ścianach w pawilonie nr 1, dokończenie dachu w pawilonie nr 2 i wykonanie instalacji odgromowej w pawilonie nr 1 i 2, uzupełnienie płytek na balkonach przy rynnach).

Jednocześnie powodowie-pozwani wzajemni poinformowali pozwaną-powódkę wzajemną o zakończeniu prac, załączając protokół odbioru przez ówczesnego kierownika obiektu - E. G.. Powodowie-pozwani wzajemni wskazali również na konieczność należytego zabezpieczenia obiektu w okresie jego wyłączenia z eksploatacji tj. konieczność wentylowania obiektu, utrzymywania temperatury dyżurnej wewnątrz budynku wynoszącej co najmniej 10 stopni Celsjusza. Istotne jednak, że w trakcie oględzin budynku w listopadzie 2010 roku stwierdzono skutki niewłaściwego zabezpieczenia nieruchomości, niedogrzenia pomieszczeń, ich przemarzania oraz zawilgocenia obiektu. W obiektach nie utrzymywano tzw. temperatury dyżurnej, nie odśnieżano terenu, doprowadzając do nadmiernego zawilgocenia, stwierdzono niską temperaturę w budynkach, do których poprzez nieszczelna okna, tj. zabezpieczone kołdrą, przedostał się do wewnątrz śnieg (dokumentacja fotograficzna k. 234-236).

Dokonując analizy wskazanych nieprawidłowości w załączonej do akt sprawy przez pozwaną-powódkę wzajemną ekspertyzy, Sąd I instancji stwierdził, że zabrudzenia elewacji znajdują się na części pawilonu, która nie była objęta zakresem umowy łączącej strony; docieplenie pasa górnego nie zostało przez pozwaną-powódkę wzajemną zlecone do wykonania powodom-pozwanym wzajemnym; pokrycie połączeń dachowej, docieplenie cokołu zostały wykonane przez powodów-pozwanych wzajemnych w sposób prawidłowy; spękanie płytek tarasu jest wynikiem złej jakości balustrad zakupionych przez pozwaną-powódkę wzajemną i wynikającej z tego faktu niestabilności konstrukcji, a także niewłaściwej eksploatacji oraz braku należytego zabezpieczenia obiektu przez pozwaną-powódkę wzajemną w okresie jesienno-zimowym; wada związana z osadzeniem i pomalowaniem balustrady wynika z jakości materiały, z którego balustrady zostały wykonane i z niewłaściwego doboru balustrad do istniejącego rozstawu słupków oraz z niewłaściwego zabezpieczenia obiektu w okresie zimowym, za które to powodowie-pozwani wzajemni nie ponoszą odpowiedzialności; uszkodzenia boiska są wynikiem użytkowania go przez pozwaną-powódkę wzajemną w sposób niezgodny z jego przeznaczeniem, gdyż na płycie boiska składowane były materiały drogowe (tj. kostka), po płycie jeździł ciężki sprzęt; zarysowania na suficie sali głównej powstały przy prowadzeniu dalszych prac modernizacyjnych związanych z montażem urządzeń klimatyzacyjnych przez pracowników firmy montującej klimatyzację; kłapa dymowa została nabyta przez powodów-pozwanych wzajemnych i dostarczona do ośrodka, a powodowie-pozwani wzajemni chcieli dokonać montażu kłapy, jednak z uwagi na konieczność zajęcia głównego wejścia do budynku kierownik obiektu nie wyraził zgody, przyjmując jedynie oświadczenie o późniejszym montażu.

Sąd Okręgowy zgodził się ze stanowiskiem powodów-pozwanych wzajemnych, iż opisane w ekspertyzie nieprawidłowości nie istnieją lub są konsekwencją zużycia eksploatacyjnego, upływu czasu lub wynikiem nienależytego zabezpieczenia obiektu w okresie jesienno-zimowym lub innego zawinionego zachowania pozwanej-powódki wzajemnej. Nie można więc stwierdzić, iż w tymże zakresie została spełniona przesłanka niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez powodów-pozwanych wzajemnych. Dodatkowym potwierdzeniem takiej konkluzji są także protokoły odbioru poszczególnych robót realizowanych w ramach umów zawartych przez strony w formie pisemnej, w których stwierdzono, że jakość robót jest dobra albo że nie występują braki lub usterki

(umowy łączące strony wraz z fakturami VAT za wykonane roboty oraz protokoły odbioru wykonanych robót k. 59-146, k. 267-400).

Przede wszystkim jednak Sąd I instancji podkreślił, że pozwana-powódka wzajemna nie wykazała powstania szkody, bowiem z materiału dowodowego w sprawie nie wynika, aby pozwana - powódka wzajemna poniosła jakąkolwiek szkodę majątkową, która nie została naprawiona. Do takiej konkluzji prowadzą wyżej poczynione rozważania, ale także fakt, iż pozwana- powódka wzajemna nie poniosła faktycznie jakichkolwiek kosztów związanych z robotami demontażowymi, montażowymi oraz naprawczymi obiektów, w których prace wykonywali powodowie-pozwani wzajemni. Co więcej, nie wykazała chociażby konieczności wykonania tychże robót. Istotne także, że w toku postępowania sądowego pozwana - powódka wzajemna (dotychczasowy właściciel) dokonała zbycia zabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), na której znajdował się Ośrodek (...), a z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, aby cena zbycia została obniżona z uwagi na jakiegokolwiek nieprawidłowości istniejące na powyższej nieruchomości.

Sąd I instancji uwzględnił także należało podniesiony przez powodów - pozwanych wzajemnych zarzut przedawnienia roszczeń odszkodowawczych. W pierwszej kolejności Sąd ten wskazał, iż umowy zawarte przez strony w formie pisemnej, których przedmiot dotyczy robót, z którymi związane są zgłoszone przez pozwaną nieprawidłowości w odpowiedzi na pozew oraz w pozwie wzajemnym, były – w ocenie tego Sądu - umowami o dzieło.

Zgodnie z art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem 2 lat od oddania dzieła; hipoteza normy z art. 646 k.c. obejmuje także roszczenia odszkodowawcze, których źródłem jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (wyrok SA z 28 października 2004 roku, I ACa 628/04, LEX nr 193666). W ocenie Sądu Okręgowego oddanie dzieła nastąpiło w chwili sporządzenia protokołu odbioru poszczególnych robót, stąd termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych powstałych w wyniku nienależnego wykonania umowy o dzieło rozpoczyna się od dnia odbioru, a nie od daty stwierdzenia przez pozwaną-powódkę wzajemną wady rodzącej obowiązek odszkodowawczy powodów-pozwanych wzajemnych (por. wyrok SN z 12 marca 1991 roku, III CRN 500/90, OSP 1991 nr 10, poz. 229). Sąd ten wskazał ponadto, iż nieprawidłowości dotyczące wykonanych przez powodów robót najwcześniej zostały wskazane przez pozwaną-powódkę wzajemną w odpowiedzi na pozew z 4 sierpnia 2011 roku, gdzie załączono stosowną ekspertyzę. Odpowiedź na pozew została nadana powodom-pozwanym wzajemnym 4 sierpnia 2011 roku, więc nastąpiło to już po przedawnieniu roszczeń odszkodowawczych.

Zasądzając od pozwanej-powódki wzajemnej określone w wyroku kwoty (pkt 1.-4. sentencji orzeczenia), Sąd I instancji miał na uwadze ustaloną wartość wzbogacenia opiewającą na kwotę 42.904,92 złotych, a także fakt, iż roboty związane z przebudową budynku byłej hydroforni na budynek letniskowy zostały wykonane w ramach prowadzonej przez powodów działalności gospodarczą pod firmą ZAKŁAD BUDOWLANY SPÓŁKA CYWILNA (...) z siedzibą S.. Przy tym istotnym okazało się, że powodowie rozwiązali umowę spółki cywilnej, a zgodnie z art. 875 § 1 k.c. do wspólnego majątku wspólników odpowiednio stosuje się przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Wobec faktu, że powodowie-pozwani wzajemni nie dokonali podziału majątku wspólnego, należało przyjąć, że ich udziały są równe (tj. wynoszą po 1/2 części). Jak wynika bowiem z orzecznictwa sądów powszechnych, wierzytelność pieniężna, stanowiąca składnik majątku wspólnego po rozwiązaniu spółki cywilnej, może być dochodzona przez byłego wspólnika w części odpowiadającej jego udziałowi w tym majątku (por. wyrok SN z 10 lutego 2004 roku, IV CK 12/03; wyrok SN z 6 listopada 2002 roku, I CKN 1118/00).

Uwzględniając więc powyższe rozważania, należało w pkt 1 sentencji wyroku zasądzić od pozwanej - powódki wzajemnej na rzecz powódki - pozwanej wzajemnej S. L. kwotę 21.452,26 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej za okres od 24 lipca 2010 roku do dnia zapłaty, natomiast w pkt 2 sentencji wyroku oddalić w pozostałej części powództwo S. L., należało także w pkt 3 sentencji wyroku zasądzić od pozwanej - powódki wzajemnej na rzecz powoda - pozwanego wzajemnego W. L. kwotę 21.452,26 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej za okres od 24 lipca 2010 roku do dnia zapłaty, natomiast w pkt 4 sentencji wyroku oddalić w pozostałej części powództwo W. L.. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w punkcie 6. i 7. sentencji wyroku w oparciu o treść art. 100 k.p.c w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., rozliczając je w sposób szczegółowo wskazany w uzasadnieniu do zaskarżonego orzeczenia.

Z powyższym wyrokiem Sądu I instancji nie zgodzili się pozwani, którzy zaskarżyli ten wyrok w części dotyczącej punktu 1 i 3 (w przedmiocie zasądzenia od pozwanej z pozwu głównego na rzecz powodów z pozwu głównego kwot po 21.452,26 zł wraz z odsetkami) oraz orzeczenia o kosztach zawartego w punktach 6 i 7.

Skarżonemu wyrokowi pozwana zarzuciła:

a) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez błędne przyjęcie, iż powodowie nie posiadali pozytywnej wiedzy co do braku swego zobowiązania wobec pozwanej w zakresie świadczenia w postaci przebudowy budynku hydroforni na budynek letniskowy w Ośrodku pozwanej w S., gdy tymczasem powodowie mieli pełną świadomość, iż do powyższego świadczenia nie są w żaden sposób zobowiązani, albowiem strony postępowania nie zawarły w tym zakresie żadnej umowy, ani nie poczyniły w tym zakresie jakichkolwiek uzgodnień, a mimo to powodowie przystąpili do przesunięć majątkowych licząc, iż stawiając w ten sposób pozwaną przed faktem dokonanym, uzyskają od pozwanej w przyszłości wynagrodzenie;

b) obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to **art. 233 § 1 k.p.c.** polegającą na dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, a to poprzez:

- błędne przyjęcie, iż z faktu przekazania przez powodów kosztorysu wykonanych prac kierownikowi Ośrodka J. K. (1), braku sprzeciwu ze strony pozwanej co do wykonywania prac na obiekcie oraz braku deklaracji pozwanej co do odmowy wypłaty wynagrodzenia wynika, iż powodowie nie posiadali pozytywnej wiedzy co do braku swego zobowiązania wobec pozwanej obejmującego przebudowę hydroforni na budynek letniskowy, gdy tymczasem powodowie posiadali pełną wiedzę w powyższym zakresie, zaś okoliczności związane z przekazaniem kosztorysu prac, który zresztą według opinii biegłego J. P. kosztorysu nie stanowił (s. 6 opinii), braku sprzeciwu ze strony pozwanej co do ich wykonania oraz braku deklaracji pozwanej co do odmowy wypłaty wynagrodzenia pozostają bez jakiegokolwiek wpływu na świadomość powodów w zakresie braku ich zobowiązania wobec pozwanej, którą to świadomość powodowie bezspornie posiadali, a tylko liczyli, że w ten czy inny sposób uda im się uzyskać zapłatę za dokonane na rzecz pozwanej przesunięcia majątkowe;

- błędne przyjęcie, jakoby z zupełnie wstępnych rozmów na temat projektowanych w przyszłości prac polegających na przebudowie budynku hydroforni na budynek letniskowy oraz z faktu niesprzeciwiania się pozwanej w prowadzeniu tychże prac przez powodów wynikać miało, iż powodowie nie wiedzieli, że nie są do świadczenia zobowiązani, gdy tymczasem z obu tych okoliczności w żaden sposób nie wynikało, jakoby powodowie byli zobowiązani wobec spółki, a oni sami przystępując do przesunięć majątkowych na rzecz pozwanej doskonale o tym wiedzieli, a tylko liczyli, że jeśli ich dokonają to uda im się za nie uzyskać wynagrodzenie od pozwanej;

- obrazę **art. 98 § 1 i 3 k.p.c.** poprzez jego błędną interpretację i przyjęcie, iż pozwana winna zwrócić każdemu z powodów po ostatecznym rozliczeniu kwoty po 3.354,75 złote tytułem poniesionych przez nich kosztów procesu, lecz przy uwzględnieniu, iż każdemu z powodów z osobna należy się odrębny zwrot kosztów zastępstwa radcowskiego tj. dodatkowej kwoty 3.617 zł w odniesieniu do powództwa głównego i kwoty 3.600 zł w odniesieniu do powództwa wzajemnego, gdy tymczasem na rzecz powodów, będących w niniejszej sprawie współuczestnikami materialnymi, reprezentowanymi przez tego samego radcę prawnego, Sąd w ramach obu powództw winien był przyznać wynagrodzenie tylko jednego pełnomocnika, nie zaś rozliczać to wynagrodzenie dla każdego z powodów z osobna, co w konsekwencji, po skompensowaniu wzajemnych wierzytelności stron z tytułu kosztów procesu, winno prowadzić do ewentualnego zasądzenia na rzecz powodów od pozwanej znacznie niższych kwot tytułem ich częściowego zwrotu.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana **wniosła** zmianę wyroku w pkt 1 i 3 poprzez oddalenie powództwa S. i W. L. oraz dokonanie stosownej korektury orzeczenia o kosztach procesu zawartego w pkt 6 i 7 zaskarżonego wyroku, a także o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych prawem, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pierwszej kolejności, na zasadzie art. 118 k.c. in fine, skarżąca podniosła **zarzut przedawnienia roszczeń powodów z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej**, które to przedawnienie nastąpiło z upływem 3 lat od zakończenia dokonywania przez powodów przesunięć majątkowych na rzecz pozwanej na terenie budynku hydroforni w S. tj. najpóźniej z końcem maja 2012r. W uzasadnieniu skarżąca wskazała, iż powodowie - zgodnie z prawidłowymi w tym zakresie ustaleniami Sądu Okręgowego - wykonywali wskazane powyżej przesunięcia majątkowe w okresie od marca 2008r. do maja 2009r. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Jednocześnie Sąd prawidłowo przyjął, iż właściwą dla rozliczenia roszczeń powodów jest odpowiedzialność pozwanej z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Ta właśnie materialnoprawna podstawa odpowiedzialności jest obecnie bezsporna w niniejszej sprawie, a zatem kluczową kwestią jest odpowiedź na pytanie, czy roszczenia powodów z tego właśnie tytułu uległy przedawnieniu.

Bezspornie w niniejszym postępowaniu powodowie domagali się od pozwanej zapłaty na rzecz każdego z nich kwot po 58.200,52 złote z tytułu roszczeń odszkodowawczych wynikających z umowy zawartej według nich z pozwaną na wykonanie prac przy przebudowie hydroforni na budynek lotniskowy. Natomiast, z ostrożności procesowej powodowie dopiero w piśmie z dnia 21 marca 2013r. zgłosili alternatywne roszczenia w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia, wskazując, iż doszło do przesunięć majątkowych pomiędzy stronami, na które to przesunięcia pozwana Spółka wyraziła zgodę.

Powyższe roszczenia powodów z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej podlegają trzyletniemu przedawnieniu przewidzianemu w art. 118 k.c. in fine albowiem przesunięcia majątkowe na rzecz pozwanej na terenie budynku hydroforni wykonywali oni bezspornie w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą Zakład Budowlany Spółka Cywilna (...), którą rozwiązali dopiero z dniem 31 grudnia 2009r., a więc ponad pół roku od zakończenia tychże przesunięć. W tym stanie rzeczy okres trzyletniego przedawnienia, rozpoczęty z chwilą wymagalności roszczeń powodów tj. ukończenia przez nich przesunięć majątkowych na rzecz pozwanej w maju 2009r., upłynął najpóźniej z końcem maja 2012r. Bezspornym jest przy tym, iż początek biegu terminu przedawnienia w niniejszej sprawie następuje z chwilą zakończenia przesunięć majątkowych rodzących obowiązek zwrotu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, albowiem przedawnienie roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie, niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 2003r., I CKN 316/01).

W ocenie skarżącej roszczenie powodów z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przedawniło się najpóźniej z końcem maja 2012r. kiedy to upłynęły trzy lata od zakończenia dokonywania przez powodów przesunięć majątkowych na terenie budynku hydroforni, a którą to datę Sąd prawidłowo ustalił na maj 2009r. Rozważenia wymaga zarazem, czy bieg terminu przedawnienia roszczeń powodów z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej nie został przerwany przed upływem tegoż terminu. Na tak postawione pytanie udzielić należy odpowiedzi zdecydowanej przeczącej. W szczególności wskazać należy, iż do przerwania biegu przedawnienia powyższych roszczeń powodów nie doszło z pewnością na skutek wniesienia przez nich powództwa w niniejszej sprawie.

Podkreślić bowiem należy, iż powództwo odszkodowawcze nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o zwrot takiej samej kwoty na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Powyższe stanowisko znajduje pełne odzwierciedlenie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 września 2006r. (VI ACa 300/06). Zgodnie z treścią pisemnego uzasadnienia powyższego wyroku „są to dwa różne roszczenia, bowiem każde z nich może być dochodzone na odmiennej podstawie faktycznej. Tak więc termin przedawnienia biegnie dla każdego z tych roszczeń

oddzielnie i czynności określone w przepisie art. 123 § 1 k.c. przerywają bieg tylko tego roszczenia, do którego się odnoszą".

Analogiczne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 marca 2005r. (II CK 556/04), gdzie wprost przesądził o skutkach procesowych wskazanej w pozwie podstawy materialnoprawnej dochodzonego roszczenia. W przedmiotowej sprawie ewentualne przerwanie biegu przedawnienia roszczeń powodów z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej mogłoby dopiero nastąpić na skutek zgłoszenia przez nich tego rodzaju roszczeń w piśmie z dnia 21 marca 2013r. Dopiero wówczas bowiem powodowie sformułowali roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej z racji dokonanych na jej rzecz przez powodów przesunięć majątkowych. Do przerwy biegu przedawnienia tychże roszczeń pismem procesowym powodów z dnia 21 marca 2013r. z całą pewnością jednak nie doszło, albowiem w chwili zgłoszenia przez nich przedmiotowych roszczeń bezspornie były one już wówczas przedawnione, co nastąpiło z końcem maja 2012r., a co za tym idzie powództwo S. i W. L. winno zostać przez Sąd Odwoławczy oddalone w całości, wraz ze stosowną korekturą orzeczenia o kosztach procesu, wobec podniesienia obecnie przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

Ugruntowanym przy tym jest w orzecznictwie pogląd, iż materialnoprawny zarzut przedawnienia może być podniesiony aż do zakończenia postępowania przed Sądem Odwoławczym. Ponadto, niezależnie od podniesionego zarzutu przedawnienia, podkreślić należy, iż zasadniczo prawidłowo ustalenia faktyczne Sądu w zakresie oceny roszczeń powodów w oparciu o zasadę bezpodstawnego wzbogacenia, błędnymi wszakże pozostają jeśli idzie o ustalenia Sądu Okręgowego, jakoby powodowie nie posiadali pozytywnej wiedzy co do braku swego zobowiązania wobec pozwanej w zakresie świadczenia w postaci przebudowy budynku hydroforni na budynek letniskowy w Ośrodku pozwanej w S.. Tymczasem S. i W. L. mieli pełną świadomość, iż do powyższego świadczenia nie są w żaden sposób zobowiązani. Wskazać bowiem należy, iż strony postępowania nie zawarły tym zakresie żadnej umowy, jak prawidłowo ustalił to Sąd, ani nie poczyniły w tym zakresie jakichkolwiek uzgodnień. Wszelkie rozmowy prowadzone przez strony w przedmiocie przebudowy hydroforni na budynek letniskowy miały wyłącznie charakter propozycji i projektów przyszłościowych, natomiast nigdy w tym przedmiocie nie zapadły żadne decyzje w przedmiocie zlecenia tejże usługi powodom i powodowie nie mogli zatem czuć się zobowiązani do przebudowy tegoż budynku. W przeciwnym bowiem razie strony z pewnością zawarłyby pisemną umowę, tak jak czyniły to w przypadku innych usług wykonywanych przez powodów na rzecz pozwanej. Natomiast powodowie pomimo braku umowy i jakichkolwiek uzgodnień co do wykonywania przez nich przebudowy hydroforni na rzecz pozwanej, do przesunięć majątkowych na rzecz pozwanej przystąpili. Niewątpliwie liczyli oni bowiem, iż po wykonaniu prac w powyższym zakresie postawią pozwaną, będącą spółką Skarbu Państwa, przed faktem dokonanym, a tym samym uzyskają od pozwanej wynagrodzenie.

Powyższe postępowanie powodów świadczy o tym, iż mieli oni pełną świadomość braku swego zobowiązania wobec pozwanej w zakresie przebudowy hydroforni, a tylko liczyli, że jeśli wykonają prace na rzecz pozwanej, to uda im się wymusić na pozwanej zapłatę, za tego rodzaju przesunięcie majątkowe. W ocenie skarżącej powyższe błędne ustalenie Sądu w zakresie nie posiadania przez powodów pozytywnej wiedzy co do braku swego zobowiązania wobec pozwanej w zakresie przebudowy budynku hydroforni, jest ewidentnie wynikiem dowolnie dokonanej przez Sąd I instancji w tym zakresie oceny materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym. Sąd ten bowiem, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, błędnie przyjął, iż fakt przekazania przez powodów kosztorysu wykonanych prac kierownikowi Ośrodka J. K. (1), brak sprzeciwu ze strony pozwanej co do wykonywania prac na obiekcie, jak również nie domaganie się nigdy przez pozwaną usunięcia prac wykonanych poza umowę, miały świadczyć o tym, iż powodowie nie posiadali pozytywnej wiedzy co do braku swego zobowiązania wobec pozwanej obejmującego przebudowę hydroforni na budynek letniskowy. Tymczasem raz jeszcze podkreślić należy, iż powodowie przystępując do przesunięć majątkowych na rzecz pozwanej posiadali pełną wiedzę w powyższym zakresie.

Zdaniem apelującej wniosku o pozytywnej wiedzy powodów w zakresie świadczenia nie można również wyprowadzić z braku jednoznacznego sprzeciwu pozwanej w prowadzeniu prac przez powodów. Podkreślić bowiem należy, iż powodowie wiedzieli, że nie są zobowiązani wobec spółki, a przystępując do przesunięć majątkowych na rzecz pozwanej do końca liczyli, że jeśli ich dokonają to uda im się za nie uzyskać wynagrodzenie od pozwanej. Powyższe naganne postępowanie powodów nie może być aprobowane albowiem działając z ewidentną świadomością braku

zobowiązania wobec pozwanej dokonali przesunięć majątkowych na jej rzecz, dążąc następnie do wymuszenia na pozwanej zapłaty, choć przedmiotowe prace w ogóle nie zostały przez nią powodom zlecone.

Ponadto, niezależnie od podniesionego powyżej zarzutu przedawnienia roszczeń powodów z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej, uzasadniającego oddalenie w całości powództwa S. i W. L., a co za tym idzie konieczność stosownej korektury orzeczenia o kosztach procesu, wskazać należy, iż Sąd Okręgowy rozstrzygając o kosztach procesu w pkt 6 i 7 zaskarżonego wyroku dopuścił się w tym zakresie obrazy art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Sąd ten bowiem - na gruncie rozstrzygnięć przyjętych w zaskarżonym wyroku - błędnie przyjął, iż pozwana winna zwrócić każdemu z powodów, po ostatecznym rozliczeniu, kwoty po 3.354,75 złote tytułem poniesionych przez nich kosztów procesu. Tego rodzaju rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu zapadło bowiem przy uwzględnieniu, iż każdemu z powodów z osobna należy się odrębny zwrot kosztów zastępstwa radcowskiego tj. dodatkowej kwoty 3.617 zł w odniesieniu do powództwa głównego i kwoty 3.600 zł w odniesieniu do powództwa wzajemnego. Tymczasem na rzecz powodów, będących w niniejszej sprawie współuczestnikami materialnymi, reprezentowanymi przez tego samego radcę prawnego, Sąd w ramach obu powództw winien był przyznać wynagrodzenie tylko za jednego pełnomocnika, nie zaś rozliczać to wynagrodzenie dla każdego z powodów z osobna.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się nieuzasadniona, jakkolwiek przy przyjęciu innej oceny prawnej, niż to uczynił Sąd I instancji.

Na wstępie wyjaśnienia wymaga, iż w niniejszej sprawie powodowie wystąpili z pozwem głównym, domagając się zasądzenia należnego im wynagrodzenia w kwotach po 58.200,52 zł na rzecz każdego z nich i wywodząc swoje roszczenie z ustnej umowy, której przedmiotem było „wybudowanie dwukondygnacyjnego domku w miejsce dotychczasowej hydroforni”, natomiast strona pozwana wystąpiła z pozwem wzajemnym domagając się zasądzenia kwoty 178.489,96 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie prac z 19 umów zawartych przez strony, których przedmiotem były określone roboty budowlane.

Zaskarżonym wyrokiem zasądził od pozwanej - powódki wzajemnej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w C. na rzecz powodów – pozwanych wzajemnych S. L. i W. L. kwoty po 21.452,26 zł złotych wraz z odsetkami w pozostałej części ich powództwa oddalił oraz oddalił w całości powództwo wzajemne.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, iż przedmiotem zarzutów apelacji była wyłącznie kwota zasądzona przez Sąd I instancji z powództwa głównego, natomiast orzeczenie dotyczące oddalenia powództwa wzajemnego uprawomocniło się wobec jego niezaskarżenia. Zatem w swoich rozważaniach Sąd II instancji będzie się posługiwał wyłącznie nomenklaturą: „powodowie”, „pозwana”, bez konieczności używania dodatkowego nazewnictwa stron, przyjętego w przypadku wniesienia zarówno pozwu głównego, jak i pozwu wzajemnego.

W ocenie instancji odwoławczej zasadniczym zagadnieniem, jakie należało rozstrzygnąć w niniejszej sprawie, było ustalenie czy strony w ogóle zawarły umowę której przedmiotem była modernizacja budynku hydroforni, a jeżeli tak, to jakiego rodzaju umowa łączyła strony.

Sąd I instancji wskazał, iż powodowie S. i W. L., prowadząc działalność gospodarczą pod firmą ZAKŁAD BUDOWLANY SPÓŁKA CYWILNA (...) z siedzibą w S., w latach 2008-2009 zawarli z (...) Spółką Akcyjną w C. 19 umów w formie pisemnej na wykonanie robót na terenie Ośrodka (...) w S. przy ul. (...). Te wykonane przez powodów roboty zostały rozliczone w drodze 26 faktur wystawionych przez powodów na łączną kwotę 2.845.490,70 złotych (brutto) i zapłacone przez pozwaną. Ponadto Sąd ten ustalił, iż w okresie od marca 2008 do maja 2009 roku powodowie w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, wykonywali roboty związane z przebudową budynku hydroforni na budynek letniskowy (parterowy - jednokondygnacyjny z poddaszem użytkowym). Roboty związane z przebudową budynku hydroforni na budynek letniskowy pokrywały się czasowo z okresem realizacji znacznych robót wymienionych w zawartych przez strony umowach w formie pisemnej. I właśnie roszczenie o zapłatę

za te prace związane z przebudową budynku hydroforni, a wykonane przez powodów, jest przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy - analizując zawarte w pozwie główne żądanie powodów - uznał, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy, której przedmiotem byłoby wykonywanie robót związanych z przebudową budynku hydroforni na budynek letniskowy. Zdaniem tego Sądu istotnym było jednak, że powyższe roboty faktycznie zostały wykonane przez powodów, stąd też rozważył ich żądanie w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia, częściowo zasądzając dochodzone przez nich kwoty oraz oddalając powództwo każdego z powodów w pozostałej części.

Sąd Apelacyjny, mając na uwadze fakt, iż skarżąca podniosła **zarzut przedawnienia roszczeń powodów z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej**, które to przedawnienie w ich ocenie nastąpiło z upływem 3 lat od zakończenia dokonywania przez powodów przesunięć majątkowych na rzecz pozwanej na terenie budynku hydroforni w S. tj. najpóźniej z końcem maja 2012r. – w pierwszej kolejności poddał kontroli instancyjnej zasadność oparcia przez Sąd I instancji swojego rozstrzygnięcia w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Dokonując analizy materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie Sąd II instancji doszedł do przekonania, iż pomiędzy stronami – wbrew stanowisku Sądu Okręgowego - doszło do zawarcia umowy, a ustalenia tego Sądu w zakresie nie istnienia zobowiązania umownego uznał za nieprawidłowe.

W ocenie Sądu I instancji - który powołał się na opinię biegłego sądowego J. P. ustanowionego w sprawie, zawierającą ocenę, że „winna w niniejszym przypadku być zawarta umowa o roboty budowlane” - wobec niezachowania przez strony szeregu wymogów formalnych (przebudowy budynku dokonano bez wymaganej prawem budowlanym dokumentacji projektowej, bez prowadzenia dziennika budowy, bez żadnego nadzoru inwestorskiego, bez protokołów częściowego odbioru poszczególnych robót zwłaszcza robót zanikowych, czy też robót zakrytych, nie sporządzono również księgi obmiarów faktycznie wykonanych robót, w której obmiary byłyby potwierdzone przez uprawnioną osobę oraz nie uzyskano decyzji administracyjnej o pozwoleniu na budowę), a także wobec faktu braku stwierdzenia tej umowy na piśmie oraz braku ustalenia umówionego wynagrodzenia dla wykonawcy – w niniejszej sprawie nie doszło do zawarcia umowy o roboty budowlane.

Sąd Apelacyjny, przyjmując, że pomimo wskazanych powyżej braków, strony jednak łączyła umowa o roboty budowlane, pragnie przy tym odnieść się do przywołanego przez Sąd Okręgowy poglądu Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 77/05), że przez umowę o dzieło zamawiający zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c.), zaś przez umowę o roboty budowlane inwestor zobowiązuje się do zapłaty umówionego wynagrodzenia (art. 647 k.c.). Użycie w art. 647 k.c. słowa „umówionego” oznacza, że określenie wysokości wynagrodzenia wykonawcy stanowi essentialia negotii umowy o roboty budowlane. Innymi słowy, jeżeli w umowie nie ustalono wysokości wynagrodzenia wykonawcy, nie ma umowy o roboty budowlane, a jest zwykła umowa o dzieło.

Pogląd ten był jednakże kwestionowany w nauce prawa. Glosatorzy podkreślali, iż wykładnia art. 647 k.c., ograniczająca znaczenie wyrażenia „umówione wynagrodzenie” do podania wprost jego wysokości, jest też sprzeczna z dokonywanym w ramach wykładni funkcjonalnej założeniem racjonalności ustawodawcy. Jej akceptacja wykluczałaby bowiem a priori uznanie za umowę o roboty budowlane wszystkich kontraktów, których przedmiotem jest wykonanie robót budowlanych, w odniesieniu do których nie da się na etapie zawierania umowy określić ich zakresu, a tym samym ostatecznego wynagrodzenia. Verbi causa można tu wymienić roboty remontowe, konserwatorskie, modernizacyjne, zmienne itp. W praktyce strony w umowie o wykonanie takich robót wskazują najczęściej podstawy ustalenia wynagrodzenia oraz postanawiają, że ostateczna jego wysokość zostanie określona po ich wykonaniu, na podstawie obmiaru, w oparciu o kosztorys powykonawczy. Zatem – w świetle przedstawionego wywodu - aprobatą wykładni art. 647 k.c., zgodnie z którą obowiązek ustalenia wysokości wynagrodzenia stanowi element konstytutywny umowy o roboty budowlane, oznaczałaby, że nie doszło w ogóle do zawarcia umowy.

Zaznaczyć przy tym trzeba, iż pogląd, że takie rozwiązanie narusza art. 353¹ k.c. i w związku z tym musi być odrzucone, także nie znajduje żadnego uzasadnienia. Podkreślić bowiem należy, iż nawet zwolennicy tradycyjnej dyrektywy clara non sunt interpretanda uważają, że gdy zawodzi wykładnia gramatyczna, prowadząc do wyników niedających się

pogodzić z racjonalnym działaniem ustawodawcy i celem, który ma realizować dana norma, wolno sięgać do dyrektyw wykładni systemowej i funkcjonalnej. Te ostatnie zaś nakazują uwzględniać konsekwencje społeczne i ekonomiczne, do jakich prowadzi określona interpretacja, i wybrać taką, która prowadzi do rezultatów najbardziej korzystnych. Wbrew pozorom, negatywne skutki dosłownej wykładni formuły „umówione wynagrodzenie” objawiają się nie tylko w razie uznania, że do zawarcia umowy w ogóle nie doszło, co nie wymaga uzasadnienia, ale prowadzi do nich także droga obrona przez Sąd Najwyższy, wskazująca na zawarcie umowy o dzieło.

Nie można przy tym zapominać, iż z punktu widzenia inwestora widoczny jest przede wszystkim mniej korzystny dla niego termin przedawnienia, bowiem termin przedawnienia roszczeń zamawiającego wynikających z umowy o roboty budowlane jest dłuższy (art. 118 k.c.) niż z umowy o dzieło (art. 646 k.c.), niezależnie od tego, czy ma on status konsumenta (10 lat), czy przedsiębiorcy (3 lata).

Przedstawione argumenty nie pozostawiają – w ocenie Sądu Apelacyjnego - wątpliwości, że korzystniejsze dla obu stron jest zaliczenie umowy o wykonanie obiektu budowlanego, w której strony nie ustaliły wysokości wynagrodzenia, do kategorii umów o roboty budowlane, co uzasadnia odstępstwo od literalnej wykładni art. 647 k.c.

Nadto przedstawione racje uzasadniają dynamiczną wykładnię art. 647 k.c. nadającą pojęciu „umówione wynagrodzenie” nowy sens, zgodnie z którym do *essentiale negotii* umowy o roboty budowlane należy zobowiązanie się inwestora do zapłaty wynagrodzenia, a nie konieczność ustalenia jego wysokości. Dalszy wniosek jest już prosty. Przepisy tytułu XVI nie regulują kwestii wynagrodzenia, a zatem ma miejsce konstrukcyjna luka w prawie, uprawniająca zastosowanie per analogiam art. 628 § 1 zd. 2 i 3 k.c. Proponowana wykładnia art. 647 k.c. - którą Sąd Apelacyjny podziela - przesądza, że umową o roboty budowlane jest także umowa, której przedmiotem jest wykonanie obiektu budowlanego zawarta per facta concludentia, jak to zdaje się mieć miejsce w niniejszej sprawie.

Podkreślić tutaj należy, iż postępowanie dowodowe, w tym przesłuchania świadków wykazały, że strony przy realizacji w latach 2007-2009 inwestycji polegającej na modernizacji Ośrodka (...) w S., należącego do strony pozwanej – zawierając wcześniej w formie pisemnej 19 umów, wypracowały określone zasady współpracy. Zasadą było bowiem, iż pozwany zlecał wykonywanie robót, a wszelkie formalności, w tym zawarcie umowy na piśmie, były realizowane w trakcie lub po zakończeniu robót.

W takich okolicznościach brak wymaganej dokumentacji projektowej, nie prowadzenie dziennika budowy, nie sporządzanie pisemnych protokołów odbioru, nie sporządzenia księgi obmiarów faktycznie wykonanych robót, nie uzyskanie decyzji administracyjnych - w ocenie Sądu II instancji - nie przesądza jeszcze o braku zobowiązania umownego pomiędzy stronami przy realizacji kolejnej inwestycji w postaci przebudowy budowy budynku hydroforni. Sąd Apelacyjny dał w tym zakresie wiarę powodom, iż strony łączyła ustna umowa w tym przedmiocie, która miała przybrać formę pisemną w momencie rozliczenia się z powodami za wykonane prace, jak to miało miejsce wcześniej, przy realizacji poprzednich umów. Z zeznań byłych członków Zarządu strony pozwanej, w tym w szczególności z zeznań świadka A. O., która pełniła funkcję głównej księgowej wynika, że nierzadko strony zawierały pisemną umowę dopiero, gdy powodowie wystawiali kosztorys za wykonane prace, a wcześniej powodowie przy wykonywaniu określonych robót działali w oparciu o ustne ustalenia dokonane ze stroną pozwaną. Takie zasady wzajemnej współpracy strony wypracowały, nie ma zatem – w ocenie Sądu Apelacyjnego – podstaw do przyjęcia, aby w przypadku zaistniałym w niniejszej sprawie, mogło być inaczej.

Zaznaczyć przy tym trzeba, iż przewidziana w art. 648 § 1 k.c. pisemna forma umowy o roboty budowlane jest zastrzeżona tylko dla celów dowodowych (*ad probationem*) i w związku z tym możliwe jest ustalenie treści tej umowy także na podstawie dowodu z zeznań świadków oraz z przesłuchania stron, zwłaszcza, że w świetle unormowania ogólnego przepisów o formie pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami.

Natomiast forma pisemna pod rygorem nieważności, o której stanowi art. 647¹ § 4 k.c. jest zastrzeżona jedynie dla umów, o których mowa w art. 647¹ § 1 i 2 k.c., a więc umów o podwykonawstwo zawieranych pomiędzy

wykonawcą generalnym a poszczególnymi podwykonawcami oraz umów pomiędzy podwykonawcami a dalszymi podwykonawcami i ta sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie.

Nie polegają także na prawdzie – zdaniem instancji odwoławczej - twierdzenia strony pozwanej, iż przedmiotowa budowa nie była nadzorowana. Postępowanie dowodowe wykazało, iż zarówno członkowie zarządu, jak i Kierownik obiektu i dyrektorzy działów w tym turystyki i inwestycji nadzorowali obiekt, ponaglali powodów w realizacji przedmiotu umowy, wskazując na potrzebę wykorzystywania obiektu w bieżącej działalności gospodarczej.

Podkreślić przy tym należy, iż zwykłe zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że zrealizowana przez powodów przebudowa budynku hydroforni nie mogła być wykonana poza zakresem jakiegokolwiek zlecenia i bez wiedzy pozwanej. Stanowisko, jakie prezentuje w tym przedmiocie w apelacji strona pozwana, iż powodowie - pomimo braku umowy i jakichkolwiek uzgodnień co do wykonywania przez nich przebudowy hydroforni na rzecz pozwanej - przystąpili do przesunięć majątkowych na rzecz pozwanej, gdyż liczyli, iż po wykonaniu prac w powyższym zakresie postawią pozwaną, będącą spółką Skarbu Państwa, przed faktem dokonany, a tym samym uzyskają od pozwanej wynagrodzenie - wydaje się być bowiem sprzeczne ze zwykłym zdrowym rozsądkiem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie jest przede wszystkim prawdopodobne, iż powodowie, którzy prowadzili działalność gospodarczą w zakresie wykonywania szeroko pojętych prac budowlanych, bez zgody pozwanej i bez żadnych uzgodnień w tym zakresie, przez okres od marca 2008 do maja 2009 roku (a zatem ponad 1 roku, bo tyle czasu trwała przebudowa budynku hydroforni) wykonywali szereg wynikających z opinii biegłego robót budowlanych, o szerokim zakresie, nierzadko z własnych materiałów, licząc, że w ten sposób zmuszą niejako pozwaną do zapłaty wynagrodzenia, a pozwana się temu w żaden sposób nie sprzeciwiła. Tym bardziej, że przedmiotowe roboty budowlane były prowadzone przez pracowników powodów także latem, kiedy czasowo przez okres kilku dni przebywali na terenie ośrodka członkowie zarządu pozwanej spółki.

Sąd Apelacyjny na podstawie analizy akt sprawy zgodził się ze stanowiskiem powodów, iż pozwana uczestniczyła aktywnie w realizacji zleconych prac w związku z przebudową hydroforni, nadzorowała ich wykonanie, dostarczała materiał oraz udostępniała swoich pracowników. Wynika to m. in. z zeznań świadka J. K. (1) (k. 692-693 akt sprawy), kierownika ośrodka, który zeznał, iż : „Pan M. przyjeżdżał i oglądał postęp robót w budynku hydroforni. Te prace oglądała także pani O.. Mówili, że za wolno te prace postępują. Hydrofornia była robiona poza godzinami pracy przy wykonywaniu głównych umów przy pawilonie nr 1 i pawilonie gastronomicznym”.

Nadto obiekt hydroforni umiejscowiony był na terenie ośrodka, w bezpośrednim sąsiedztwie budynków użytkowych. W konsekwencji trudno zgodzić się także ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż powodowie w sposób samodzielny, bez uzgodnienia z pozwaną realizowali zadanie inwestycyjne w tak znacznym rozmiarze, zwłaszcza, iż - co potwierdziło postępowanie dowodowe - pozwana miała określone plany inwestycyjne związane z budową domu wzorcowego, które decyzją Zarządu zostały wdrożone.

Nie sposób również zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż strony nie dokonały ustaleń w zakresie należnego powodom wynagrodzenia. Postępowanie dowodowe wykazało – o czym już była mowa powyżej - iż pozwany dopełniał formalności związanych z zawarciem umowy w formie pisemnej w ostatniej fazie robót lub po ich wykonaniu, tj. w okresie rozliczania inwestycji. Rozliczenie następowało na podstawie kosztorysów podlegających sprawdzeniu przez pozwanego. Taki sposób rozliczenia strony przyjęły przy realizacji poprzednich 19 umów i nie ma podstaw do przyjęcia, że w przypadku zaistniałym w niniejszej sprawie mogło być inaczej. Taki stan wynika także bezpośrednio z zeznań świadków (pracowników pozwanej i byłych członków zarządu : M. M., K. M., A. O., M. Ł.) w których przyznali, że adaptacja budynku hydroforni była wykonana za zgodą i wiedzą pozwanego, że gdyby powodowie złożyli faktury za zużyte materiały to z całą pewnością faktury te zostałyby zapłacone. Świadczenie przyznali, iż gdyby czynności tych nie wykonali powodowie, to prace te zostałyby wykonane przez inny podmiot zewnętrzny, gdyż realizacja przebudowy była objęta zamiarem ówczesnego Zarządu spółki.

Sąd Apelacyjny - podobnie jak Sąd I instancji - dostrzega przy tym rozbieżności w zeznaniach tych świadków w zakresie ustaleń co do wynagrodzenia związanego z przebudową budynku hydroforni. Świadek M. M. na rozprawie przed

Sądem Okręgowym w dniu 5.03.2012r. zeznał bowiem, że powód popadł w opóźnienia przy wykonywaniu innych prac na terenie ośrodka i w związku z tym była „dżentelmeńska umowa”, iż w zamian za to, że pozwana nie będzie od niego dochodziła roszczeń odszkodowawczych, wykona (prawdopodobnie bez zapłaty) część prac na obiekcie hydroforni. Okoliczności te świadek potwierdził także podczas konfrontacji w dniu 18.01.2013r. Świadek K. M. na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 5.03.2012r. podał, iż „wykonawcy płacone było wynagrodzenie po wykonaniu robót i otrzymaniu protokołu odbioru podpisanego przez pana K.. Generalnie nie było żadnych zastrzeżeń co do jakości robót wykonanych przez pana L.”, natomiast podczas konfrontacji w dniu 18.01.2013r. wskazał, że prace przy budynku hydroforni wykonywane były w ramach współpracy ogólnie pojętej, zatem modernizacja hydroforni nie miała być rozliczana finansowo. Świadek A. O. na rozprawie w dniu 18.01.2013r. podała, iż była umowa ustana, że zostanie to zrobione bez wynagrodzenia w ramach współpracy. Natomiast świadek M. Ł. nie miał wiedzy co do ustaleń w zakresie rozliczenia prac wykonanych przez powoda w budynku hydroforni.

Wskazane rozbieżności w zeznaniach świadków co do ustaleń w zakresie wynagrodzenia – w ocenie Sądu Odwoławczego – prowadzą do wniosku, iż zostały one przedstawione jedynie dla potrzeb niniejszego procesu, aby uzasadnić okoliczność braku woli wypłacenia należnego powodom świadczenia z tego tytułu. Potwierdzają to zeznania kierownika ośrodka – świadka J. K. (1), który wskazał : „mam żal i boli mnie, że sporo pracy i energii poświęcili wykonawcy, tj. powód i inni, a zostali potraktowani jak pierwsi lepsi z ulicy” (k. 696 akt).

Sąd I instancji ustalił, że w połowie października 2009 roku pozwana zwróciła się do powodów z żądaniem wstrzymania dalszego wykonawstwa robót na terenie Ośrodka w S.. Wówczas to nastąpiła zmiana składu osobowego zarządu pozwanej spółki. Na zlecenie powoda Z. B. sporządził kosztorys z listopada 2009 roku dotyczący wybudowanego obiektu (budynku letniskowego), opiewający na kwotę 116.401,04 złotych brutto. Kosztorys obejmował wynagrodzenie za wykonanie robót rozbiórkowych, robót murarskich, robót żelbetonowych, ścian wewnętrznych działowych, zabudowy, stolarki, tynków wewnętrznych, gładzi i malowania, podłóży, izolacji posadzki, konstrukcji dachowej, elewacji. Kosztorys został przekazany przez powoda kierownikowi Ośrodka J. K. (1), a pozwana wzajemna miała świadomość jego treści, jednak nie uiszczała żądanej należności, wskazując na brak umowy na piśmie.

W tym miejscu wskazać należy, iż częstą praktyką wśród osób prowadzących działalność budowlaną jest to, że wysokość wynagrodzenia kosztorysowego zostaje obliczona po ukończeniu robót, według ustalonych w umowie ścisłych zasad, czyli wskaźników kalkulacji końcowego wynagrodzenia, uwzględniających takie zmieniające się w czasie elementy jak rynkowe ceny materiałów, robocizny, transportu, energii z poszczególnych okresów budowy. Występowanie wynagrodzenia kosztorysowego jest zjawiskiem typowym dla robót budowlanych. W chwili zawarcia umowy można dokonać określenia orientacyjnej wysokości wynagrodzenia kosztorysowego drogą rachunku symulacyjnego. Taki rachunek uwzględnia zakres przewidywanych robót i materiałów określonych przedmiotem umowy i dostarczonej dokumentacji projektowej, katalogów norm scalonych na roboty i materiały oraz przyjętych w umowie stawek i zasad określenia ceny.

Jak już wskazano w niniejszej sprawie strony zawarły ustną umowę o roboty budowlane, która miała zostać następnie potwierdzona na piśmie przy końcowym rozliczeniu robót, jednakże do tego nie doszło, gdyż zmienił się zarząd pozwanej spółki, który nie miał już woli przyjąć na siebie obowiązku zapłaty wynikającego ze zobowiązań spółki zaciągniętych przez poprzedni zarząd.

Jednakże – co prawidłowo zauważył Sąd I instancji – powód swoje prace wykonał, zwiększyły one majątek pozwanej spółki. Od 2009 roku przebudowany budynek hydroforni na budynek letniskowy (parterowy - jednokondygnacyjny z poddaszem użytkowym) był używany przez pozwaną, ponadto w toku postępowania sądowego członkowie nowego zarządu dokonali zbycia zabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), na której znajdował się Ośrodek (...). Cena zbycia nie została obniżona z uwagi na jakiegokolwiek nieprawidłowości istniejące na powyższej nieruchomości.

Zatem – wbrew nieuprawnionemu stanowisku pozwanej – powodom należy się zapłata z tytułu wykonanych prac. Przedstawiony przez powodów kosztorys z listopada 2009 roku został zweryfikowany przez biegłego powołanego w sprawie, który wyliczył należne im wynagrodzenie. W oparciu o te ustalenia Sąd I instancji prawidłowo – w

ocenie instancji odwoławczej - zasądził na rzecz każdego z powodów kwoty po 21.452,26 zł złotych wraz z odsetkami, oddalając ich powództwa w pozostałym zakresie.

Konkludując, Sąd II instancji pragnie wskazać, iż z uwagi na przyjęcie ustalenia, że strony łączyła umowa o roboty budowlane, w niniejszej sprawie nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut przedawnienia oparty o treść art. 118 kc, który dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata. Powodowie zakończyli prace związane z modernizacją budynku hydroforni najpóźniej w maju 2009 roku, a pozew w niniejszej sprawie wpłynął w dniu 26 kwietnia 2011 roku, a zatem przed upływem 3 letniego terminu przedawnienia. W pozwie tym wskazali przy tym wyraźnie jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia art. 647 kc.

Ustosunkowując się natomiast już w tym miejscu do ostatniego z zarzutów wytykających Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego, tj. zarzutu obrazy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zważyć należy, że i ten zarzut nie może zostać w realiach niniejszej sprawy oceniony jako skuteczny. Jakkolwiek nie można odmówić racji skarżącej w zakresie, w którym twierdzi ona, iż w orzecznictwie prezentuje się pogląd zbieżny z jej tokiem rozumowania (tak przede wszystkim uchwała Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06, OSNC 2008, Nr 1, poz. 1 oraz starsze orzecznictwo: postanowienie Sądu Najwyższego z 12 lipca 1980 r., II CZ 79/80, OSNCP 1981, nr 2-3, poz. 37, postanowienie Sądu Najwyższego z 11 maja 1966 r., I CZ 36/66, LEX 5984, uchwała Sądu Najwyższego z 20 grudnia 1963 r., III PO 17/63, OSNCP 1964, Nr 6, poz. 107), to jednak nie można równocześnie uznać, by - jak twierdzi powód - pogląd ten był bezdyskusyjny, powszechnie utrwalony w judykaturze i doktrynie, a przede wszystkim trafny. Zaznaczyć bowiem wypada, że zarówno w literaturze (tak m.in. G. Julke, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06, GSP-Prz. Orz. 2008, nr 3, s. 67-82; J. Gibiec, w: E. Marszałkowska-Krześ, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, C.H. Beck 2011, tezy 17-19 do art. 109, Legalis), jak również w orzecznictwie (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 października 2012 r., I CZ 105/12LEX nr 1232739 oraz Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyrokach z dnia 24 kwietnia 2014 r., I ACa 41/14, LEX nr 1461108, z 8 maja 2014 r., I ACa 60/14, LEX nr 1466863, z dnia 16 lipca 2014 r., I ACa 218/14, LEX nr 1498956, a także Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 8 stycznia 2013 r., I ACa 565/12, LEX nr LEX nr 1312136 oraz w postanowieniu z dnia 8 lipca 2013 r., I ACz 1316/13, LEX nr 1413366) wyrażane są liczne uwagi krytyczne wobec lansowanego przez skarżącą, w istocie trudnego do obrony i wywołującego poważne komplikacje praktyczne, zapatrywania.

Na podkreślenie zasługuje, że na gruncie obowiązujących unormowań, żaden z przepisów rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 615) nie przewiduje regulacji ograniczających możliwość przyznania więcej niż jednego wynagrodzenia kilku współuczestnikom reprezentowanym przez tego samego pełnomocnika procesowego. Wobec zatem milczenia w powyższym zakresie zarówno wymienionych przepisów, jak też regulacji Kodeksu postępowania cywilnego, w obecnym stanie prawnym każdemu z wygrywających proces współuczestników reprezentowanych przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, sąd winien zasądzić zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Zapatrywanie to znajduje uzasadnienie przede wszystkim w gramatycznej i funkcjonalnej wykładni art. 98 § 1 k.p.c., w świetle którego "strona przegrywająca" obowiązana jest zwrócić koszty procesu "przeciwnikowi", a zatem nie tyle stronie w znaczeniu procesowym, co każdej osobie występującej w procesie po stronie przeciwnej (powodowej lub pozwanej), niezależnie od tego, jak liczne jest po stronie wygrywającej grono współuczestników (tak G. Julke, Glosa..., op. cit.). Innymi zatem słowy, każdemu współuczestnikowi wygrywającemu sprawę należy się od strony przegrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego obejmującego wynagrodzenie adwokata lub radcy prawnego. Odmienne, reprezentowane przez skarżącą stanowisko byłoby, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w istocie trudne do obrony, jako że powodowałoby ono poważną, niedopuszczalną niespójność w zakresie interpretacji art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Nie może bowiem ulegać kwestii, że gdyby każdy z wygrywających sprawę współuczestników reprezentowany był przez innego adwokata lub radcę prawnego, to wówczas każdy ze współuczestników uzyskałby na swoją rzecz zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości wynagrodzenia jednego pełnomocnika. Przyjęcie zapatrywania, że współuczestnikom reprezentowanym w procesie przez tego samego adwokata (radcę prawnego) Sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego tylko pełnomocnika mogłoby zatem istotnie naruszać prawo strony do swobodnego wyboru

pełnomocnika oraz prowadzić do nieuzasadnionego jurydycznie zwolnienia strony przegrywającej od obowiązku zwrotu wygrywającym współuczestnikom rzeczywiście poniesionych przez nich kosztów obrony ich praw. Dodać przy tym należy, że reprezentowanego przez skarżącego poglądu nie może uzasadniać także wysunięty w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2007 r. (III CZP 130/06) argument, jakoby rozwiązaniem przedmiotowego problemu mogło być zwiększenie ponad stawkę minimalną wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego kilka podmiotów. Prezentując bowiem powyższe stanowisko, Sąd Najwyższy wciąż podtrzymuje trudny do zaakceptowania pogląd, że w sytuacji tej miałyby dochodzić do zasądzenia jednego tylko wynagrodzenia, ale przyznawanego na rzecz kilku współuczestników w wyższej niż minimalna, stawce. Zapatrywanie to nie prowadzi wcale do rozwiązania wskazanych problemów praktycznych, ale wręcz przeciwnie - mnoży je, implikując chociażby pytanie o sytuację, w której jeden pełnomocnik reprezentuje więcej niż sześć osób występujących po tej samej stronie procesu. W takim bowiem przypadku niewątpliwie jest, że nie każdy z wygrywających sprawę współuczestników uzyska zwrot pełnej wysokości poniesionych przez siebie kosztów zastępstwa procesowego, gdyż zgodnie z § 2 pkt 2 cytowanych wyżej rozporządzeń w sprawie opłat za czynności adwokackie i czynności radców prawnych, Sąd może przyznać zwrot wynagrodzenia pełnomocnika jedynie w wysokości nie wyższej niż sześciokrotność stawki minimalnej (tak też G. Julke, Glosa..., op. cit.; J. Gibiec, w: E. Marszałkowska-Krześ, Kodeks..., teza 19 do art. 109, op. cit.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej jako niezasadną w oparciu o regulację zawartą w art. 385 kpc.

O kosztach postępowania orzeczono na podst. art. 98 § 1 i § 3 kpc oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 615).

SSA D. Rystał SSA T. Żelazowski SSO (del.) W. Buczek-Markowska